KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 18 (13052) Wtorek, 28 stycznia 1997 r. cena 90 ct

V. Landsbergis - honorowym gościem kongresu Polskiej Unii Wolności

W zakończonym w niedzielę kongresie Unii Wolności Polski w charakterze honorowego gościa uczestniczył przewodniczący Partii Konserwatystów - Związku Ojczyzny, przewodniczący Sejmu litewskiego Vytautas Landsbergis. Trzecią pod względem wielkości partią polityczną Polski z Litwą, z Sajudisem łączą dawne ścisłe więzi. Unia Wolności niejednokrotnie śpieszyła z pomocą w trudnym okresie odrodzenia niepodległej Litwy.

Bardzo serdecznie przez uczestników kongresu powitany przewodniczący Sejmu litewskiego zaznaczył, że zarówno jak i sześć lat temu w walce o wolność, tak i obecnie oba kraje łączy wspólny cel - integracja z Unią Europejską oraz strukturami NATO.

Kwestie integracji europejskiej i bezpieczeństwa dominowały też na sobotnim spotkaniu marszałka Sejmu litewskiego z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim. Podczas półtoragodzinnej rozmowy odnotowano, że nie może być tak, aby dyplomacji rosyjskiej udało się odroczyć decyzję o przyjęciu nowych członków do NATO. Prezydent Polski odnotował, że Litwa dla Polski jest ważnym partnerem geopolitycznym i geostrategicznym i dlatego też Polska jest gotowa być adwokatem Litwy. Jednocześnie zgodził się on z myślą Vytautasa Landsbergisa, że nie obowiązkowo należy zawsze traktować kraje bałtyckie jako jedną całość.

Na spotkaniu wyrażono zatroskanie sytuacją na Białorusi i przyszłością tego kraju oraz zamiarem Rosji zrewidowania układu wspólnych zbrojeń.

Prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski przekazał jak najserdeczniejsze pozdrowienia prezydentowi, premierowi i ministrowi spraw zagranicznych Litwy.

Następnie w ambasadzie odbyła się rozmowa z intelektualistami polskimi - znanym reżyserem filmowym Andrzejem Wajdą, rzeźbiarzem Stefanem Wierzbickim, historykiem prof. Henrykiem Wisnerem, innymi znanymi działaczami polskiej kultury i sztuki.

Pożegnanie i powitanie

W przedstawicielstwie PLL „LOT" w Wilnie zmiana dyrektorów

Jak ten czas leci. To już cztery lata. A ciągle mi się zdaje, że było to dopiero wczoraj, kiedy w niedzielę (8 marca 1992 roku) wilnianie z łezką w oczach witali samolot Polskich Linii Lotniczych „LOT", który po wielu latach odnowił regularne połączenia na trasie Warszawa - Wilno - Warszawa.

Piszę odnowił, gdyż połączenie lotnicze między wyżej wymienionymi miastami powstało 17 sierpnia 1932 roku - później rozszerzane i przerywane. Potem wiele lat była faktycznie pustka - trzeba było zaczynać od nowa. Nasze skromne i budujące się jeszcze lotnisko w latach 90-tych zaczęło już przyjmować Boeingi, SASy, no a od marca - wznowiony został rejs Polskich Linii Lotniczych.

Zanim nastąpiło to historyczne wydarzenie kilkakrotnie do naszego miasta przybywali pracownicy Polskich Linii Lotniczych, by nawiązać kontakty, podpisać umowę, zbadać warunki techniczne lotniska wileńskiego. Jakże miło nam wspomnieć, że będąc w Wilnie przybywali też do naszej redakcji. Tak nawiązane zostały nasze kontakty z LOTem i przy okazji chcemy się pochwalić, że właśnie nowy dyrektor przedstawicielstwa PLL „LOT" w Wilnie pan Andrzej Latak przywiózł z Warszawy od LOTu dla niżej podpisanej zaproszenie - bilet, by zapoznać się z nowym warszawskim lotniskiem Terminal-1, otwarcie którego odbyło się 17 czerwca 1992 roku.

Pan Andrzej Latak jako dyrektor miał na pewno niełatwy start na naszym wileńskim gruncie. Trzeba było zaczynać nie tylko od zagospodarowania (od poszukiwania lokalu dla przedstawicielstwa), doboru kadry. Lotnisko wileńskie miało ograniczone możliwości, od czego przecież zależała obsługa, odprawa itd... Była też obawa, by samoloty LOTu miały normalne obciążenie.

Można by tu wiele wspominać, od rzeczy bytowych, kiedy to nasze wileńskie mieszkania były przez całą zimę (1992 r.) bez gorącej wody, kiedy sklepy jeszcze świeciły pustką. A tam w Warszawie był normalny dom, rodzina, dzieci.

Cztery lata. Bardzo pracowite i zupełnie już inne warunki niż tamte. Piękna placówka przedstawicielstwa, ukończony port lotniczy, no i zupełnie inne już Wilno, które dobrze poznał i na pewno zachowa w swym sercu.

I oto dyrektor przedstawicielstwa Polskich Linii Lotniczych „LOT" żegna się z Wilnem. Powróci znów do Warszawy. Na przyjęcie pożegnalne dyrektora do hotelu „Szarunas" przybyły dosłownie tłumy. Morze kwiatów. Ambasador RP w Wilnie pani Eufemia Teichmann m. in. powiedziała: „Na sukces Polskich Linii Lotniczych „LOT" w Wilnie złożyła się praca ludzi, ich osobiste zaangażowanie, a w pierwszą kolej dyrektora pana Andrzeja Lataka".

Nowy dyrektor jest już wyznaczony. Był przedstawiony również podczas tego wieczoru. Jest to pan Andrzej Pióro. Nie pamiętam kto z występujących powiedział: Andrzej - to dobry znak. A życząc mu pomyślnego startu na ziemi wileńskiej, były też takie słowa: by równie serdeczne pożegnanie towarzyszyło mu, gdy po czterech latach, jak jego poprzednik będzie się żegnał z Wilnem.

Helena GŁADKOWSKA

ARDENA
Vytenio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT
WILNO
TEL 26-08-19

DZOKIJA
Wodomierze
niskie ceny
gwarancja na 5 lat.
Instalowanie i obsługa w całej Litwie.
Tel. w Wilnie 62 65 85
w Kownie 71-11 93.
(Zam. 105)

Z Sejmu **„Buldożerowe improwizacje"**

Tak zatytułował swoją wczorajszą konferencję prasową szef opozycyjnej frakcji LDPP Czeslovas Jurszenas.

Jurszenas podsumował wyniki pierwszej nadzwyczajnej sesji nowego parlamentu i porównał je z pierwszymi miesiącami pracy Sejmu poprzedniej kadencji, gdy władzę objęła Litewska Demokratyczna Partia Pracy. Wniosek lidera LDPP brzmi: „Nowy Sejm pracuje na zasadzie spycharki - niesprzyjające parlamentarnej większości ustawy są usuwane, na ich miejsce w trybie pilnym forsuje się nowe".

Czeslovas Jurszenas przypomniał, iż poprzedni Sejm w ciągu trwającej miesiąc sesji uchwalił 34 ustawy i inne akty prawne, obecny - aż 71. Szef frakcji LDPP nie negował, że poprzednia ekipa rządząca forsowała niektóre ustawy, lecz było ich o wiele mniej. Podczas pierwszej sesji w 1992 roku Sejm w trybie szczególnie pilnym uchwalił tylko dwie ustawy, w 1996 aż 21.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Jest trochę szaleństwa w miłości, ale też trochę rozumu w tym szaleństwie.

Fryderyk Nietzsche

W Wilnie gości delegacja m. Krakowa

W 1991 roku między Wilnem a Krakowem podpisana została umowa o współpracy, ale, niestety, wzajemne kontakty nie są tak częste, jakby się chciało. Na zaproszenie Centrum Dzieci i Młodzieży Litwy w Wilnie gości obecnie delegacja m. Krakowa, w której skład wchodzą p. Antoni Weyssenhoff - radny, dyrektor Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana, p. Lesław Fijał - skarbnik miasta, p. Tadeusz Matusz - kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Fizycznej Rady m. Krakowa, p. Anna Sek - dyrektor ds. współpracy z zagranicą, p. Halina Pasierb - wicedyrektor Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana.

Cel wizyty - przygotowanie do mających się odbyć w maju br. dni kultury młodzieży Krakowa w Wilnie i zaplanowanych na wrzesień br. dni kultury młodzieży wileńskiej w Krakowie.

Wczoraj w Instytucie Polskim w Wilnie odbyło się spotkanie gości z Polski z przedstawicielami organizacji litewskich, które chciałyby nawiązać bliższą współpracę z podobnymi placówkami krakowskimi. Obecni byli reprezentanci systemu bibliotek publicznych, chóru żeńskiego „Liepa", Zespołu Reprezentacyjnego Wojska Litewskiego, Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Pewne kontakty nawiązano z Polską już wcześniej (np. Zespół Reprezentacyjny Wojska Litewskiego jest w Krakowie już znany ze swych występów), ale ta współpraca, wymiana doświadczeń powinna być szersza i oczywiście, bezpośrednia. Jak strona litewska, tak i polska mają na to nadzieję.

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIU: goście z Krakowa podczas spotkania w Instytucie Polskim w Wilnie.

Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

W rejonie wileńskim - „Kurier" na indeksie władzy

W ostatnim numerze redagowanej przez Ryszarda Maciejkiańca „Naszej Gazety" ukazał się krótki materiał o prenumeracie niektórych polskich czasopism na I półrocze 1997 roku podpisany przez niezanego autora „R.K". Autor pisze, że w porównaniu z analogicznym półroczem roku ub. wzrost odnotowały jedynie „Nasza Gazeta" i „Magazyn Wileński", natomiast zmalała liczba prenumeratorów „Kuriera Wileńskiego". Otóż prawdą jest, że w porównaniu z początkiem II półrocza 1996 roku liczba prenumeratorów „Kuriera Wileńskiego" w styczniu br. zmalała o 19 egzemplarzy. Ale prawdą również jest, że samorząd rejonu wileńskiego nie zaprenumerował dla polskich szkół na swym terenie żadnego egzemplarza „Kuriera Wileńskiego". Informację tę potwierdziła mer rejonu p. Leokadia Januszauskiene wyrażając przy tym swoją opinię, że popiera taką decyzję podjętą przez wydział informacji samorządu rejonu (kierownik p. Antonina Połtawiec). W ten sposób około 50 polskich szkół rejonu wileńskiego pozbawionych zostało polskiego dziennika, który w styczniu br. pisał bardzo dużo o polskim szkolnictwie na Litwie. Takie stanowisko pani mer rejonu mnie nie dziwi, gdyż własne dzieci kształciła w szkole nie polskiej. Dla szkół polskich w rejonie wileńskim samorząd wydzielił fundusze na prenumeratę jedynie „Naszej Gazety" i „Magazynu Wileńskiego". Stąd właśnie te dwa pisma mają wzrost prenumeraty na pierwsze półrocze br., zaś „Kurier Wileński" zmniejszył swą liczbę prenumeratorów mniej więcej o ilość szkół w rejonie wileńskim. I chociaż pani mer rejonu zarzuca „Kurierowi", że jest zbytnio polityczny, to prawdziwe przyczyny nie zaprenumerowania polskiego dziennika dla szkół w rejonie wileńskim są zupełnie inne.

(Dokończenie na str. 3)

Wiadomości w kilku zdaniach

Rozmowa w Ministerstwie Oświaty

Wczoraj w Ministerstwie Oświaty i Nauki Litwy odbyło się spotkanie pani ambasador RP w Wilnie prof. Eufemii Teichmann i konsula generalnego RP w Wilnie pana Waldemara Lipka-Chudzika z ministrem Zigmasem Zinkeviciusem.

W rozmowie poruszono temat szkolnictwa polskiego na Litwie i litewskiego w Polsce.

Minister udał się do Londynu

Wczoraj delegacja pod kierownictwem ministra komunikacji Algisa Zvaliauskasa udała się do Londynu, gdzie z międzynarodowymi organizacjami transportowymi omówi kwestie budowy Kłajpedzkiego Portu Morskiego i zwiększania potoku tranzytowych ładunków przez ten port.

Zdaniem ministra komunikacji A.Zvaliauskasa, chcąc przetrwać w walce konkurencyjnej, należy niezwłocznie podjąć się prac przy pogłębianiu kanałów nawigacyjnych, rekonstrukcji bram portowych i części nabrzeży. Na te i inne prace w latach 1997-1999 potrzeba 700 mln litów. Już teraz wiadomo, że takich środków dyrekcja państwowa Kłajpedzkiego Portu Morskiego nie będzie w stanie zgromadzić. Obliczono, że zabraknie około 400 mln litów. Dlatego liczy się na pomoc organizacji międzynarodowych.

Pierwsza wizyta ministra - w Niemczech

26 stycznia po południu minister do spraw europejskich Laima Andrikiene udała się z tygodniową wizytą do Republiki Federalnej Niemiec.

W Bonn minister spotka się z federalnym ministrem współpracy gospodarczej Carlem Dieterem Sprangerem, sekretarzem stanu ds. parlamentu w federalnym Ministerstwie Ekonomiki dr Heinrichem Kolbe, sekretarzem stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych dr Hansem Friedrichem von Ploetzem oraz innymi urzędnikami państwowymi wysokiej rangi.

Do złożenia wizyty w tym kraju panią minister zaprosił sekretarz stanu dr H. F. von Ploetz.

Unowocześni się wiejskie centrale telefoniczne

Goszczący na Litwie specjaliści programu PHARE Unii Europejskiej i brytyjskiej firmy konsultacyjnej „BT Teleconsult" rozważają możliwość modernizacji wiejskich central telefonicznych w naszym kraju.

Na Litwę eksperci przybyli w niedzielę i zamierzają tu spędzić cały tydzień.

Ochrona promieniotwórcza w diagnostyce rentgenowskiej

Wczoraj w Wilnie rozpoczęło się seminarium „Ochrona promieniotwórcza i gwarancja jej jakości w diagnostyce rentgenowskiej".

Organizatorem seminarium jest Międzynarodowa Agencja Energetyki Atomowej (MAEA) wraz z Centrum Bezpieczeństwa Promieniotwórczego przy Ministerstwie Zdrowia Litwy i Wileńskim Szpitalem Uniwersyteckim „Santariszkiu klinikos". Na seminarium zaproszono specjalistów Wileńskiej i Kowieńskiej Uniwersyteckich Klinik Akademickich, Centrum Onkologii, a także przedstawicieli wszystkich powiatów - rentgenologów, fizyków medycyny, specjalistów higieny promieniotwórczej. Odczyty wygłoszą eksperci MAEA z Włoch, Szwecji, Austrii.

Seminarium potrwa 5 dni. Na bazie Wileńskiego Szpitala Uniwersyteckiego „Santariszkiu klinikos" odbędą się zajęcia praktyczne.

R. Matiliauskas w Brukseli - o finansach Litwy

W poniedziałek we wspólnym posiedzeniu Rady ds. Ekonomiki i Finansów Unii Europejskiej oraz ministrów finansów krajów stowarzyszonych w Brukseli wziął udział minister finansów Litwy Rolandas Matiliauskas, który wygłosił tam referat.

Przed udaniem się do Brukseli minister planował spotkania z dyrektorem drugiego dyrektoriatu generalnego Komisji Europejskiej Joelem Diksonem oraz pracownikami tego dyrektoriatu, interesującymi się finansami i bankowością Litwy.

W spisach wyborców - około 2,6 mln wyborców

W ten poniedziałek obwodowym komisjom wyborczym rad samorządowych ostatecznie przekazano wstępne spisy wyborców. Nieco później na ich podstawie zostaną wydane zaświadczenia wyborców.

Spisy wyborców sporządzone zostały według danych rejestru ludności, znajdującego się w Centrum Obliczeniowym Departamentu Statystyki. Miejsce zamieszkania wyborców zostało w nich odnotowane na podstawie danych służb migracji. Wszystkie te dane przekazano do komisji okręgów wyborczych i tam udokładniono. Te ostatnie przesłały je komisjom obwodowym, których jest przeszło 2 tys.

Podziękowanie uczciwym celnikom

Premier Gediminas Vagnorius wyraził wdzięczność inspektorowi posterunku drogowego w Kalwarii Mariampolskiego Terytorialnego Urzędu Celnego Rimasowi Zinkeviciusowi, który w największym stopniu przyczynił się do zatrzymania przemycanego ładunku w przededniu Nowego Roku.

31 grudnia ub. r. Rimas Zinkevicizius wraz ze swymi kolegami Jonasem Rolandasem Dunczikasem i Jonasem Radvilaviciusem rzetelnie spełnili swój obowiązek i nie przepuścili przemycanego z Polski na Litwę ładunku papierosów wartości około miliona litów.

Po sprawdzeniu służbowym wyraził im również wdzięczność dyrektor Departamentu Ceł A. Budrys, ponadto otrzymali oni premie pieniężne.

Jak już informowano, czterech urzędników Mariampolskiego Terytorialnego Urzędu Celnego po tej rewizji zwolniono ze stanowisk za próbę ukrycia przemytu. Są to Antanas Dapkunas, Romas Jakutis, Valdas Bagdonas i Viktoras Kaszalynas.

Spotkanie ambasadorów Litwy

„Władza polityczna się zmienia, a dyplomacja ma pozostać mocna i stała"

Kierownicy działających za granicą ambasad litewskich oraz stałych misji i przedstawicielstw w poniedziałek zebrali się na dorocznej naradzie w Wilnie.

„Władza polityczna się zmienia, a dyplomacja ma pozostać mocna i stała" - inaugurując spotkanie powiedział minister spraw zagranicznych i szef dyplomacji litewskiej Algirdas Saudargas. Na to spotkanie zaproszeni też zostali urzędnicy wysokiej rangi Urzędu Prezydenta i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W ciągu trzech dni narady dyplomaci omówią priorytety polityki zagranicznej i gospodarczej Litwy, sprawy konsularne, dotyczące prawa i finansów, a także możliwości poprawy działalności ambasad. Zostaną oni zapoznani z podstawowymi planami nowego rządu.

W poniedziałek z kierownikami ambasad spotkał się przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, a we wtorek w stołecznym hotelu „Draugyste" przewidziane jest spotkanie dyplomatów z prezydentem Litwy Algirdasem Brazauskasem.

W środę z udziałem premiera Gediminasa Vagnoriusa odbędzie się wspólne posiedzenie rządu i szefów ambasad litewskich.

W blisko 50 państwach świata oraz sześciu organizacjach międzynarodowych obecnie akredytowanych jest 26 ambasadorów Litwy oraz czterech charge d'affaires ad interim, a także jedna stała przedstawicielka.

W różnych krajach świata działa około 40 konsulatów honorowych Litwy i 10 konsulatów generalnych.

Wybory

Pretendenci, kandydujący na posłów

Litewska Partia Socjalistyczna jako pierwsza z 33 partii politycznych i organizacji, zgłosiła kandydata na posła. W Nowowilejskim Okręgu Wyborczym socjaliści zgłaszają kandydaturę wileńkiego pedagoda Michaila Bugakowa.

Przeprowadzone w październiku-listopadzie ub. roku wybory do Sejmu w Okręgu Nowowilejskim uznane zostały za nieważne, gdyż uczestniczyło w nich mniej niż 40 proc. zarejestrowanych w okręgu wyborców. Z tej samej przyczyny nie wybrano też posłów w okręgach Trockim, Wileńsko-Trockim i Wileńsko-Solecznickim. Wybory w nich odbędą się wspólnie z wyborami do rad samorządowych 23 marca.

Kandydatów na posłów mogą zgłaszać partie polityczne i organizacje bądź mogą się zgłaszać sami obywatele. Swoje kandydatury w okręgu trockim zgłosił już były poseł na sejm Antanas Baskas oraz kierowniczka działu opieki społecznej Trockiego Samorządu Rejonowego Regina Bologoviene. Aby zostać zarejestrowanymi w charakterze kandydatów mają oni zebrać po 1000 podpisów wyborców. Ta norma nie dotyczy kandydatów typowanych przez partie.

Zgłoszenia kandydatów na posłów przyjmowane będą do 15 lutego.

Prawniczka R. Maslauskiene została mianowana rzeczniczką premiera w Sejmie

W ubiegłym tygodniu Rasa Maslauskiene mianowana została wicekanclerzem aparatu premiera - rzeczniczką w Sejmie.

38-letnia R. Maslauskiene 13 lat temu ukończyła wydział prawa Uniwersytetu Wileńskiego i nie należy do żadnej partii politycznej. Przed nominacją była kierowniczką działu prawa w administracji Kowieńskiego Samorządu Miejskiego.

Wicekanclerz stale analizować będzie przebieg debaty nad zgłoszonymi przez rząd Sejmowi projektami ustaw, będzie informowała o wyrażonych uwagach i propozycjach premiera, sekretarza rządu, kanclerza premiera.

„Buldożerowe improwizacje"

(Dokończenie ze str. 1)

- Gdyby to były ustawy i akty prawne mniej ważne, ten pośpiech nie dziwiłby - zauważył Cz. Jurszenas. - Jednak, gdy w trybie szczególnie pilnym zmieniany jest statut Sejmu, ustawa rządowa, słynna ustawa o środkach masowego przekazu albo, gdy wstrzymywana jest ustawa o zwrocie mienia - taki pośpiech daje wiele do myślenia.

Zdaniem przewodniczącego frakcji LDPP, pośpiech ten dowodzi, że rządząca ekipa dąży do absolutnego przejęcia władzy zarówno w ramach, jakie dopuszcza Konstytucja, jak też wbrew ustawom, które są temu przeszkodą. „Takie ustawy są po prostu zmieniane" - podkreślił Czeslovas Jurszenas. Jego zdaniem, pośpiech w przejmowaniu władzy nie pozostawia konserwatystom czasu na realizację ich założeń programowych. Założenia te, zresztą, bardzo się różnią od obecnych działań konserwatystów.

- Niech mi ktoś wskaże, w którym z 17 swoich programów (podobno jest ich właśnie tyle) konserwatyści zapowiadają rozbudowanie kierownictwa Sejmu? W którym z programów zapowiadają oni walkę o wpływy w Radiu i Telewizji i zmianę roli prokuratury? - pytał retorycznie Cz. Jurszenas. - Gdzie jest zapowiedź, że będą wstrzymywali te ustawy, które im się nie podobają?

Z powyższego lider LDPP wysnuł wniosek, że konserwatyści bądź improwizują, zapominając o swoim programie wyborczym, bądź też realizują swoje przedwyborcze plany, o których nie wspominali w programie w obawie, że nie uzyskają one aprobaty wyborców. „Takie działania świadczą o podwójnej moralności konserwatystów" - oświadczył Czeslovas Jurszenas.

W związku z podaniem się do dymisji ministra finansów Rolandasa Matiliauskasa, poseł zauważył, że konserwatyści nie byli przygotowani do przejęcia rządów - nie mieli odpowiedniej liczby wykwalifikowanych ludzi do obsadzenia wszystkich rządowych stanowisk.

- Co w tej sytuacji powinna czynić opozycja? - zapytywał Cz. Jurszenas. - Przede wszystkim powinniśmy dokładnie obserwować działania ekipy rządzącej i mówić o nich z najwyższych państwowych trybun. Po drugie - powinniśmy krytykować wszystkie działania, które szkodzą demokracji i Litwie. Po trzecie - powinniśmy proponować swoje rozwiązania, co zresztą czynimy, gdyż jesteśmy opozycją konstruktywną.

Szef frakcji LDPP ubolewał, że część opozycji (socjaldemokraci - aut.) zamiast krytykować posunięcia władzy, krytykuje drugą część opozycji. Tym niemniej, Jurszenas z uznaniem wypowiedział się o tych posłach, którzy, nie będąc w opozycji, złożyli swoje podpisy pod wnioskiem o przekazaniu do Sądu Konstytucyjnego dwóch ustaw - o nowelizacji ustawy o powiatach i o rozwiązaniu Rady RTV. Zdaniem szefa frakcji LDPP, do rozpatrzenia Sądowi Konstytucyjnemu trzeba będzie przekazać jeszcze 2-4 przyjęte ostatnio ustawy. Nie chciał wymienić jakie, zdradził tylko, że niektóre z nich wetował prezydent.

Lucyna DOWDO

Uwaga - AIDS

Początek epidemii w Kłajpedzie

Liczne przypadki HIV w Kłajpedzie - to początek epidemii - powiedział agencji ELTA wicedyrektor Litewskiego Centrum AIDS Algimantas Trecziokas. Wczoraj w Kłajpedzie przystąpiła do pracy grupa specjalistów Centrum AIDS. Wspólnie z miejscowymi specjalistami zostanie opracowany program profilaktyki.

Ponad połowę ogółu zarejestrowanych na Litwie nosicieli wirusa braku odporności człowieka (HIV) stanowią kłajpedzianie. Przypuszcza się, jak odnotowano na naradzie w Samorządzie Kłajpedzkim poświęconej tej kwestii, że oficjalna statystyka nie odzwierciedla realnej sytuacji. Zarażonych HIV w naszym portowym mieście może być nawet kilka tysięcy. Grupy największego ryzyka stanowią narkomani i marynarze. Narkomani, w obawie przed policją i lekarzami, nie troszczą się o sterylność strzykawek i skazani są na o wiele większe ryzyko HIV. I mimo że w Kłajpedzie narkomanom stworzono możliwość wymiany używanych strzykawek na sterylne, nieliczni korzystają z tej możliwości.

Dwóch zarażonych HIV uczniów kłajpedzkich nadal uczęszcza do szkoły. Oboje zarazili się wstrzykując narkotyki. Jeden z nich narkotyków nie zażywa, a drugi nie zrezygnował z tego nawyku. Według istniejących przepisów o swojej chorobie inne osoby może informować tylko sam chory. Szkoła nic nie wie o uczniach zarażonych HIV. Ten wirus nie rozprzestrzenia się w drodze zwykłych kontaktów: zarazić się można tylko poprzez stosunki płciowe lub krew - stosując skażoną strzykawkę.

Marynarze śmiertelny wirus HIV mogą przywieźć z dalekich krajów, gdzie ta infekcja od dawna ma charakter epidemii. W Tajlandii podobno 85 proc. kobiet jest zarażonych HIV. Po przybyciu do obcego kraju marynarze, którzy przez dłuższy czas byli poza domem, nie myśląc o niebezpieczeństwie, śpieszą do domów publicznych. Właśnie marynarzom, zdaniem medyków, potrzeba jak najwięcej wiedzy o rozprzestrzenianiu się AIDS, sposobach zarażenia się i zabezpieczenia. Samorząd kłajpedzki wyraził ubolewanie, że pracodawcy prawie wcale nie dbają o oświatę marynarzy dalekich podróży. Na każdym statku powinien być zarówno wideofilm na ten temat, jak i specjalne wydania. To wszystko można otrzymać w Centrum AIDS - trzeba tylko chcieć.

Na tematy aktualne

Likwiduje się przywileje

Rząd przedstawił Sejmowi projekt poprawek do Kodeksu Cywilnego, dotyczących ujednolicenia, we wszystkich bankach kraju, systemu ochronnego wkładów. Poprawki polegają na tym, że już od 1 stycznia br. wszystkie banki powinny być członkami funduszu ochronnego wkładów. Odtąd anuluje się wszelkie przywileje, dotyczące banków, w których ponad 51 proc. wkładów stanowił kapitał państwowy.

Dotąd, zgodnie z paragrafem 471 Kodeksu Cywilnego, takie banki jak „Lietuvos Taupomasis", „Valstybinis Komercinis", „Žemes Ukio" miały przywileje, gdyż ustawa gwarantowała wypłacenie każdej sumy pieniędzy klientom na każde ich żądanie. Tymczasem inne banki, zgodnie ze starym Kodeksem, gwarantowały taki zwrot wkładów tylko do 5 tys. litów.

Klienci, którzy w wyżej wymienionych bankach mieli wkłady do 1 stycznia br., nadal będą korzystać z przysługujących im według starej ustawy ulg. Ujednolicone prawa dotyczą tylko tych, którzy założyli swoje konta już po 1 stycznia 1997 roku.

J.T.

W rejonie wileńskim - „Kurier" na indeksie władzy

(Dokończenie ze str. 1)

W ubiegłym roku redakcja „Kuriera Wileńskiego" potrafiła uzyskać środki i zapewniła prenumeratę dziennika dla ponad 20 szkół rejonu solecznickiego. W bieżącym roku samorząd rejonu solecznickiego nie zważając na bardzo trudną sytuację finansową, wygospodarował pieniądze na prenumeratę „Kuriera" dla większości szkół polskich na swym terenie, co nas niezmiernie cieszy.

Smuci nas natomiast fakt, że „Nasza Gazeta" ostatnio zaczęła publikować półprawdę a często informacje, które są niezgodne z rzeczywistością. Taką nieprawdziwą informację podaje „R.K". w tym samym artykule „N.G"., że „obecni właściciele „K.W". nie dopuścili do zrealizowania propozycji Zarządu Głównego Związku w sprawie podjęcia wspólnych wysiłków zmierzających do poprawy kondycji polskiego wydawnictwa". Otóż kierownictwo spółki „K.W". nie otrzymało od ZG ZPL żadnych propozycji, natomiast konstatujemy fakt ciągłej nagonki ze strony niektórych działaczy ZPL na polski dziennik, który mimo trudności utrzymuje się samodzielnie i jest pismem niezależnym. Zgadzam się natomiast z wnioskiem autora „R.K", że „obraz polskiego czytelnictwa na Litwie jest mało pocieszający". Jeżeli zajdziemy do dowolnej klasy szkoły polskiej, to się okaże, że praktycznie w każdej rodzinie polskiego ucznia jest kolorowy telewizor i wideo, że co druga polska rodzina posiada samochód (najczęściej zachodni), zaś tylko jedna lub dwie rodziny z klasy prenumerują polskie czasopisma. Jest to bardzo niebezpieczna tendencja, która może zagrozić istnieniu polskich pism na Litwie. Nie grozi to dla „Naszej Gazety", która całkowicie jest utrzymywana ze środków Rzeczypospolitej Polskiej.

Jarosław WOŁKONOWSKI,
z-ca redaktora naczelnego

PS. Jak nas poinformowano w przedsiębiorstwie „Lietuvos pasztas", prenumerata „K.W". na luty nieco wzrosła. Jeżeli sytuacja w samorządzie rejonu wileńskiego nie ulegnie zmianie, to zmuszeni będziemy ogłosić zbiórkę pieniędzy na prenumeratę „Kuriera" dla polskich szkół w tym rejonie.

Sprawa lidera „Jedinstwa"

Sprawę W. Iwanowa przekazano sądowi

Sprawę obywatela Rosji Walerija Iwanowa przekazuje się Wileńskiemu Sądowi Dzielnicowemu nr 2.

Jak powiedział agencji BNS prokurator Wileńskiej Miejskiej Prokuratury Dzielnicowej Danius Kunigelis, który zatwierdził akt oskarżenia, w najbliższych dniach sprawa oskarżonego o oszczerstwo Walerija Iwanowa zostanie przekazana sądowi.

Sprawę przeciwko byłemu liderowi organizacji antypaństwowej „Jedinstwo" wszczęto 28 czerwca ub. roku. Oskarżony został o to, że słownie i pisemnie rozpowszechniał fałszywe wymysły na temat okoliczności śmierci Lorety Asanaviciute, godząc w ten sposób w honor i godność jej samej oraz jej bliskich.

W. Iwanow został również oskarżony o kłamliwe wypowiedzi, uwłaczające pamięci ofiar 13 stycznia 1991 r.

Jak twierdzi prokurator, te tendencyjne wymysły W. Iwanow ogłaszał w maju 1996 r. w Dumie Państwowej Rosji na konferencji prasowej podczas prezentacji swej książki „Litewskie więzienie".

Zgodnie z prawem litewskim, W. Iwanow może być skazany na 2 lata więzienia lub roboty poprawcze. W przypadku, gdy te kary nie zostaną wymierzone, może być wyznaczona grzywna.

W. Iwanow zobowiązał się, że nie wyjedzie i będzie czekał na sąd w Wilnie.

(BNS)

Mira Zimińska-Sygietyńska nie żyje

Mira Zimińska-Sygietyńska, aktorka, pieśniarka, współzałożycielka oraz dyrektor Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze", zmarła 26 bm. w Warszawie. Miała 96 lat.

Mira Zimińska-Sygietyńska urodziła się 22 lutego 1901 r. w Płocku. Przed II wojną światową była aktorką i pieśniarką w warszawskich kabaretach literackich: „Qui Pro Quo", „Cyrulik Warszawski", „Banda", „Cyganeria", „Ali Baba", „IPS". Grała też w wileńskim Teatrze „Lutnia". Stawiano ją na równi z takimi gwiazdami jak Zula Pogorzelska i Hanka Ordonówna. Występowała również w teatrach („Panna Maliczewska", „W małym dworku", „Moralność pani Dulskiej", „Żołnierz królowej Madagaskaru") oraz w filmach („Każdemu wolno kochać", „Papa się żeni", „Manewry miłosne", „Ada to nie wypada", „Rewia gwiazd Paramount'u"). W latach 1934-1935 była redaktorem naczelnym pisma satyrycznego „Duby smalone". Z pismem tym współpracowali też m.in. Konstanty Ildefons Gałczyński, Magdalena Samozwaniec, Witold Gombrowicz.

W 1948 r. wspólnie z mężem Tadeuszem Sygietyńskim założyła zespół „Mazowsze", po śmierci męża w 1955 r. została kierownikiem artystycznym zespołu, a w 1957 r. dyrektorem.

„Mazowsze" jako pierwszy zespół z Polski wystąpił w 1955 r. we Francji - kraju zza „żelaznej kurtyny" - i odniósł tam olbrzymi sukces. Niestety, wkrótce po powrocie do kraju Sygietyński zmarł. Miał wtedy 59 lat.

Mira Zimińska-Sygietyńska podjęła decyzję, że poprowadzi zespół sama. „Wzięłam ten ciężar na siebie. Przyjęłam jako mój obowiązek wobec Tadeusza. Przyjęłam, bo miałam świadomość, że zespół musi rozwijać się w tym kierunku, jaki on wytyczył" - wspominała potem w swojej książce.

Znowu nie dawano wiary, że wytrwa w tym postanowieniu, że sobie poradzi. A jednak Mira Zimińska-Sygietyńska niemal do samej śmierci związana była z zespołem. Tam były jej dzieci, potem jej wnuki.

„Mazowsze" odwiedziło 42 kraje, dało 2596 przedstawień za granicą, było podziwiane przez 14.357 milionów widzów. Obecnie zespół również przebywa za granicą. Wiadomość o śmierci pani Miry zastała jej artystów podczas występów w Stanach Zjednoczonych. Niejednokrotnie „Mazowsze" występowało też w Wilnie, a wyjście na scenę Pani Miry zawsze było najgoręcej oklaskiwane. Widz wileński darzył Ją ogromną miłością. W tamtych też latach narodziła się przyjaźń między Mazowszem" a „Wilią", naszym rodzimym wileńskim zespołem. Po dziś dzień niektóre stroje ludowe podarowane przez „Mazowsze" zachowały się w wileńskim zespole, po dziś dzień „żyją" tańce, które powstały przy pomocy baletmistrzów tego renomowanego zespołu pieśni i tańca.

Mira Zimińska-Sygietyńska za swoją pracę i działalność była wielokrotnie odznaczana. Posiada m.in. Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Order Sztandaru Pracy I Klasy, Krzyż Armii Krajowej, Order Komandoria Orderu Leopolda II Królestwa Belgii, Warszawski Krzyż Powstańczy, Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, Order Orła Białego. W 1996 r. została uznana przez Polskie Radio za „Kobietę stulecia".

* * *

„Po odejściu Stefana Kisielewskiego, Witolda Lutosławskiego, jak gdyby na porębie, z której wycięto wszystkie sosny, zostałem ja jeden, zapomniany przez diabła wysłanego z piekła. Ale z daleka szumem odpowiadała mi jeszcze starsza sosna. To była właśnie pani Mira Zimińska. Dziś już i jej nie ma. Teraz chodzi o to, żeby zostało „Mazowsze". Na zawsze, jako klejnot polskiej kultury ludowej. I to „Mazowsze" powinno pielęgnować pamięć zarówno pani Miry Zimińskiej jak i jej męża Tadeusza Sygietyńskiego" - stwierdził Jerzy Waldorff.

* * *

Z powodu zgonu nieodżałowanej Pani Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie oraz zespołowi „Mazowsze" składa

Zarząd Główny Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki

W Klubie Pisarzy

Pamięci Ievy Simonaityte

To było pod hasłem 100-lecia urodzin pisarki Ziemi Kłajpedzkiej. Ieva Simonaityte urodziła się dokładnie 23 stycznia 1897 roku, a wieczór w Klubie Związku Pisarzy Litwy odbył się dzień później.

Wieczór to był daleki od tak dobrze pamiętnych jeszcze czasów, a krótko: nic z dawnej sztywnej mowy, napuszoności. To było coś wielce serdecznego - wieczór wspomnień o pisarce, która była znana (przeważnie osobiście) temu gronu, które zabrało głos, podzieliło się garścią wrażeń ze styczności z nią, opowiedziało kilka zdarzeń z jej życia. W ten sposób był to wieczór bardzo ludzki, nie zabrakło chwili melancholii, czy zadumy, a jednocześnie śmiechu. Grono, które przybliżyło postać jubilatki, to byli zasadniczo pisarze, czyli koledzy po piórze, a też dziennikarze, plastycy. Całość otworzył i prowadził Vytautas Bubnys, rys życia Simonaityte na tle epoki krótko przedstawił Petras Dirgela, podkreślając szczególnie jej rolę w integrowaniu Litwinów Małej Litwy z resztą kraju, a czego wciąż brakuje, jeżeli chodzi o powiązania duchowe Wileńszczyzny. Vytautas Karalius, rodak Simonaityte, w swoim satyrycznym zacięciu opowiedział wiele wątków z Kłajpedczyzny, nb. noszącego nazwisko jednego z tytułowych bohaterów powieści pisarki. Kilkoma refleksjami natury filologicznej podzielił się prof. Domas Kaunas. Bardzo bezpośrednie relacje wyrazili dziennikarze Bernardas Aleknaviczius i Vytautas Kaltenis. Aktor Tomas Vaisieta zaprezentował fragmenty twórczości jubilatki, a Ona Pajedaite podzieliła się wrażeniami z ostatnich lat życia pisarki, kiedy się zbliżyła do niej podczas robienia zdjęć z jej życia. Była też autorką na wieczorze prezentowanego zestawu zdjęć, jak przezroczy, które zebrani obejrzeli z odpowiednim komentarzem. Bardzo ciepło powiedziała o swojej krajance Eva Labutyte, plastyczka, która jednocześnie była autorką wystawy grafik poświęconych motywom kłajpedzkim.

D. WEROWSKA

NA ZDJĘCIU: migawka z wieczoru.
Fot. **B. Kondratowicz**

Wyrazy głębokiego współczucia najbliższej rodzinie ś.p. Pani Miry ZIMIŃSKIEJ-SYGIETYŃSKIEJ oraz zespołowi „Mazowsze", z którym łączy nas wieloletnia współpraca, składa

Polski Zespół Artystyczny „Wilia"

Myślą i sercem podzielamy ból rodziny i bliskich z powodu nieoczekiwanej śmierci przyjaciela Wileńszczyzny, uczonego i lekarza Aleksandra DAWIDOWICZA.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy i Polskie Stowarzyszenie Medyczne Litwy

PKD - tym razem w środę

Polski Klub Dyskusyjny zaprasza na kolejne spotkanie, poświęcone tematowi perspektyw rozwoju gospodarki Litwy. Referat wprowadzający wygłosi Jerzy Choroszewski. Spotkanie odbędzie się jutro, 29 stycznia br. o godz. 18 w sali ZM ZPL (ul. Pylimo 45/2).

Sprostowanie

Do zestawu Złote Gody „Audejasu", do artykułu „Kartki historii", z przyczyn technicznych, wkradł się błąd. Roczna objętość produkcyjna sięga 2,5 mln metrów, a nie 2,5 metrów, jak wydrukowano.

Czytelników i osoby zainteresowane, przepraszamy.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Każdy z nas miał okazję nieść Krzyż Pański

Zawdzięczając Boskiej łasce i losowi w październiku ub.r., 16-osobowa grupa z Wilna na czele z ks. prałatem Janem Kasiukiewiczem i z ks. prałatem Edwardasem Ridikasem, uczestniczyła w pielgrzymce do Ziemi Świętej zorganizowanej przez Pallotyńskie Biuro Pielgrzymkowe z Warszawy.

Trasa pielgrzymki przebiegała szlakiem, którym według Starego Testamentu, naród żydowski przez Mojżesza został wyprowadzony z Egiptu, „...z domu niewoli".

W ciągu 14-tu dni zwiedzaliśmy Egipt, półwysep Synajski, Izrael. A więc krótko chcemy podzielić się swymi wrażeniami z notatnika pielgrzymkowego.

Egipt. Już od 3200 r. przed Chrystusem można usłyszeć o historii Egiptu. Jest to swoista oaza pomiędzy dwiema pustyniami. Kair został założony przez arabskich muzułmanów. I już w 970 r. stał się stolicą kraju. Całe miasto jest dowodem arabskiej obecności, kultury i religii. Kair jest kopalnią wiedzy i zabytków historycznych. Tego dowodem są piramidy: Cheopsa, Chefrena, Mykerinosa, Sfinks, najstarsza piramida „schodkowa", olbrzymi posąg Ramzesa II itd. Trudno było uwierzyć, że chodzimy i oglądamy zabytki z tak dalekiej przeszłości.

Synaj. W ciągu kilku minut trafiliśmy tunelem prowadzącym pod kanałem Sueskim z Afryki do Azji. Na całym półwyspie najwyższe szczyty - to Góra Mojżesza i Góra Świętej Katarzyny, właśnie na górze Synaj Bóg zawarł przymierze z Mojżeszem.

Aby trafić na tę górę, wyruszyliśmy o godz. 2-ej w nocy. Wspinanie się trwało około trzech godzin, 2/3 trasy stanowi ścieżka, a pozostałą część schody, prowadzące na szczyt góry. Mieliśmy okazję obejrzeć wschód słońca, a największe wrażenie wywarła spowiedź i msza na skałach Synaju.

U podnóża gór zwiedziliśmy klasztor św. Katarzyny, w którym jest Krzak Gorejący, w nim się Bóg objawił Mojżeszowi.

Historię narodu żydowskiego rozpoczynają dzieje pokoleń Abrahama. W poszukiwaniu pastwisk dla stad, dotarły one do Egiptu, gdzie w trudnych warunkach, gnębione przez władców, pozostawały do XIII w. przed Chrystusem. Wtedy pod wodzą Mojżesza opuściły Egipt, by wrócić do Kanaanu (na ziemie palestyńskie). Wyjście z Egiptu to właściwy początek historii Izraela jako kraju wybranego przez Boga. Złoty wiek starożytnego państwa Izrael - to czasy panowania królów Saula, Dawida i Salomona. Lecz osłabione państwo ciągłymi wojnami z Asyrią, Babilonem i Rzymianami w końcu I-ego stulecia po Chrystusie upadło. Żydzi rozproszyli się po całym świecie, szukając miejsca na ziemi. Dopiero w XX w. (1948 r.) zostało stworzone nowe państwo Izrael.

Palestyna . Jest to ziemia, na której rozegrały się wielkie wydarzenia biblijne. Jest to pasmo długości 250 km, szerokości 80 km. Zasadniczo ukształtowane w dolinie rzeki Jordan, położone niżej poziomu morza. Na tej „Ziemi Świętej" urodził się, żył, zmarł i zmartwychwstał Jezus Chrystus.

Galileja. W Nazarecie zwiedziliśmy Bazylikę Zwiastowania. Według pisma, tu znajdująca się grota wskazuje miejsce, gdzie Matce Najświętszej ukazał się Anioł Gabriel zwiastujący narodzenie dzieciątka.

Dalej nasz autokar, mijając posterunki wojskowe, dowozi nas na teren autonomii Palestyńskiej, do Betlejem. Jak wiemy, tu Jezus narodził się w grocie, służącej za stajnię. Nad tą właśnie grotą został zbudowany wspaniały kościół - Bazylika Narodzenia, którą, jak i większością kościołów opiekują się greccy bracia prawosławni. „Srebrna gwiazda" w grocie oznacza miejsce narodzenia Jezusa. Do tego miejsca przybywa wielu pielgrzymów z całego świata, by tu się pomodlić. My również mieliśmy mszę świętą w miejscu drogim dla każdego chrześcijanina, celebrowaną przez naszych księży. Spacerowaliśmy po polach pasterskich śpiewając „...przybieżeli do Betlejem pasterze..."

Gorący upał azjatyckiego słońca nieco nam pochłania rzeka Jordan - miejsce chrztu pierwotnych chrześcijan przez św. Jana Chrzciciela. Liczni pielgrzymi ze wszystkich stron świata przybywają tu, aby zanurzyć się w wodach Jordanu. Tym samym świadomie odnawiają swój chrzest.

Mijając strome posterunki pustyni Judskiej, docieramy naszym autokarem do Jerozolimy - kolebki naszej wiary chrześcijańskiej i matki wszystkich kościołów. Jerozolimę obchodziliśmy drogami Chrystusa. Kościółek przy Wieczerniku, gdzie Jezus podczas ostatniej wieczerzy dzielił się chlebem i winem, Góra Oliwna, skała Agonii w Bazylice Pojmania, przy której w Wielki Czwartek modlił się Jezus, Ogród Oliwny Setsemani, w którym został schwytany. Przechodziliśmy schodami, na których stawały stopy Pana Jezusa, gdy był wiedziony na sąd do domu Kajfasza. Dotykaliśmy tych świętych miejsc, modliliśmy się.

Głębokie wzruszenia odczuliśmy, gdy stanęliśmy na posadzce dziedzińca twierdzy rzymian, na którym stał przed dwudziestu wiekami Jezus Chrystus, skazany na śmierć przez Piłata. Tu rozpoczęliśmy drogę krzyżową. Od stacji do stacji, wąskimi uliczkami, na których toczy się współczesne życie, jak i przed wielu laty, każdy z nas miał okazję nieść krzyż, tym samym naśladując Jezusa. Ostatnie pięć stacji znajdują się w Bazylice Grobu Pańskiego, która została zbudowana na Golgocie, gdzie Jezus został przybity do krzyża, zmarł, został pochowany i zmartwychwstał. Cichą modlitwą i w skupieniu zakończyliśmy drogę krzyżową przy płycie marmurowej w kaplicy Grobu Bożego.

Świętym miejscem w Jerozolimie dla Żydów jest Ściana Płaczu. Tu o każdej porze można spotkać modlących się.

Zwiedziliśmy też święte miejsce wyznawców islamu. Meczet na skale - złocista kopuła, bogate wnętrze. Według wiary muzułmańskiej, stąd prorok Mahomet odszedł do nieba.

Jako relaks mieliśmy parogodzinny wypoczynek nad Morzem Martwym. Woda jest tak nasycona solą, że ciało ludzkie nie tonie. Więc można leżeć na wodzie i czytać gazetę.

Ta pielgrzymka była dla nas jak rekolekcje. Pismo Święte, czytane i tłumaczone przez naszego przewodnika brata Tomasza, magistra teologii katolickiego uniwersytetu Lubelskiego o wiele pogłębiło naszą wiedzę i wiarę, a miejsca święte dostąpiły cudownego daru utrwalenia tych przeżyć w naszych sercach na stałe.

Za to wszystko jesteśmy wdzięczni braciom i siostrom, które nam towarzyszyli w pielgrzymce, księżom, organizatorom pielgrzymki, no i oczywiście naszym ukochanym rodzicom.

Alina OKULEWICZ,
uczennica Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli,

Aurelia MENTELIS,
uczennica Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza

Wileńskie ulice

Budujący przykład

Od pewnego czasu na ulicach Kowna wprowadzono taki porządek: w parzyste dni samochody mają prawo parkować z jednej strony, w nieparzyste - z innej. Robi się to po to, aby służby porządkowe mogły uprzątać bez przeszkód nagromadzone tam zwały śniegu. Jeżeli samochód zaparkowano nieprawidłowo, wywozi się go na 4 specjalne placyki, a właściciel przez pół dnia szuka wiatru w polu i jeszcze musi zapłacić mandat.

Dobrze by było takie coś wprowadzić i w Wilnie. Na wielu ulicach leżą sterty brudnego śniegu i nikt go nie wywozi. Z kolei na centralnej ulicy - al. Giedymina - np. przy restauracji „Poniu laime" auta parkują z obu stron wąskiej przecież ulicy, z powodu czego przejeżdżający transport z trudem się mija.

B.Z.

U sąsiadów za miedzą

Na Białorusi odradzają się kościoły

Ubiegłego lata nowy kościół w Woronowie (Białoruś) został ogrodzony. Kościół na tej męczeńskiej ziemi stopniowo się odradza. Jest duży, lecz skromny. Być może autorzy projektu chcieli przez to podkreślić, że najważniejsza jest wiara. Nie można zniszczyć na zawsze tego, co żyje w ludziach. Przed 30 laty spróbowano to uczynić. Jesienią 1967 roku ówczesne władze postanowiły zbudować w Woronowie dom kultury. Komuś przyszedł do głowy pomysł wzniesienia go na miejscu kościoła. Wypowiedziano walkę religii i taką ideę zaakceptowano na wyższym szczeblu. Pieniądze też znalazły się.

Mieszkaniec Woronowa G. Fomiczewski przypomina: „Kościół otoczyli żołnierze i milicja, nie puszczają do wnętrza ludzi, którzy chcą go bronić. Kobiety płaczą, modlą się klęcząc. Na jedną z wieżyczek zarzucono liny, huczy traktor. Wieża trzeszczy, lecz nie pada. Kościół stał 300 lat, drewno mocne, wytrzymuje pojedynek. Wtedy wydano rozkaz: łamać ręcznie. Nie ma ochotników do łamania krzyży. Posyła się żołnierzy, którzy łamią, wywożą kościół jako drzewo na opał".

Komuś się zdawało, że kościół zastąpi dom kultury, a w sercach wierzących będzie pustka. Tak się nie stało. Ludzie jeździli do najbliższego kościoła, odległego o 10 kilometrów. I czekali. Mijały lata. W domu kultury, wzniesionym na miejscu kościoła, odbył się dobroczynny koncert, z którego środki przekazano na wznoszenie kościoła. Zniszczono niewielki, drewniany kościółek, natomiast zbudowano murowany, na 4 tys. wiernych. Nie sprawdziły się nadzieje, że po zburzeniu kościoła zaniknie wiara. Nowy kościół często bywa przepełniony.

Został zbudowany za środki parafian. Obecne władze też się dołączyły, pomagały organizacje. Aktywnie działał komitet kościelny. Jednak bez proboszcza - księdza Wacława Sutkowskiego trudno byłoby odrodzić świątynię. Długo oglądał projekty, korygował je. Mówi się, że początkowo zaprojektowano kościół z jedną wieżą. Lecz ksiądz Wacław nalegał, by wzniesiono dwie (jak w zniszczonym). W celu zebrania środków na kościół ksiądz jeździł do Polski, Niemiec. A jednocześnie można go było spotkać w szpitalu przy ciężko chorym lub na odległym chutorze odwiedzającego staruszków. W Woronowie stale go widziano na budowie wśród robotników i pomagających im parafian.

Parafianie są mu wdzięczni i pomagają kościołowi, czym mogą. Niestety, nie są zamożni, a samego entuzjazmu nie wystarcza. Brakuje środków na wykończenie kościoła. Wszystko tu jest czasowe, skromniutkie. Nie przepych ściąga tu licznych parafian. Opowiadano mi, że pewnego razu pod kościół przywieziono staruszka. Długo oglądał go, tak jakby starał się go zapamiętać na zawsze i modlił się. Później powiedział, że dowiedziawszy się o nowym kościele, przyjechał z daleka - pożyje już niedługo. Bardzo chciał go zobaczyć na własne oczy.

W ostatnich latach w Woronowie zbudowano kościół i cerkiew, 2 kościoły i 2 cerkwie w Lidzie, kościoły w Pogorodno i Dociszkach. Wznowiono nabożeństwa w kościołach w Pelasach, Bieniakoniach, Trakelach, Germaniszkach, Żyrmunach, Naczy, Zabołoci.

Piotr RYNGIEWICZ

Konferencja prasowa w MSW

W drodze do Unii Europejskiej

Obecnie na Litwie z roboczą wizytą gości członkini Komisji Unii Europejskiej p. Anita Gradin. Celem wizyty jest zapoznanie się z problemami w dziedzinie sądownictwa, ochrony i kontroli granicy państwowej, a także podpisanie dokumentów, dotyczących udzielenia Litwie pomocy technicznej.

Wczoraj w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyło się spotkanie z dziennikarzami, w której udział wzięli: p. Anita Gradin, minister spraw wewnętrznych Vidmantas Žiemelis, a także inni przedstawiciele rządu.

Jak zaznaczyła p. A. Gradin, podczas wczorajszej narady w MSW omówiono m.in. problemy migracji, zorganizowanej przestępczości (handel ludźmi, narkotykami), reformy policji i służb granicznych. Zdaniem A. Gradin, bieżący rok jest rokiem szczególnym, gdyż ostatecznie rozpatrzone zostaną podania 10 państw, w tym również i Litwy w sprawie wstąpienia do Unii Europejskiej. Komisja UE ma szczegółowo rozpatrzyć kwestionariusze tych państw, swoją opinię na temat poziomu ich przygotowania przedstawi Radzie Ministrów i na konferencji UE zapadnie ostateczna decyzja.

Pani Anita Gradin odbyła już spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości MSW, odwiedziła Centrum dla uchodźców, gdzie naocznie się przekonała, że większość z nich - to migranci ekonomiczni, zapoznała się z pracą jednego z punktów granicznych.

Na organizację ochrony punktów granicznych, a także szkolenie funkcjonariuszy służby granicznej Unia Europejska dla trzech państw bałtyckich wyasygnuje 6 mln ecu oraz 14 mln ecu na realizację programu współpracy dotyczącej wytyczania granicy morskiej na Bałtyku.

Członkini Komisji Unii Europejskiej oświadczyła, że Litwa w gruncie rzeczy jest dobrze przygotowana do wstąpienia do UE, podstawowym problemem państwa jest jednak ochrona granicy.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, minister spraw wewnętrznych Vidmantas Žiemelis zaznaczył, że nie zadowala go praca operatywnych służb granicznych. Policja ekonomiczna w najbliższym czasie zostanie zreorganizowana, utworzony będzie pododdział do walki z przemytnictwem. Minister podkreślił, że przy omawianiu problemu uchodźstwa wyróżnić należy migrantów ekonomicznych. W ubiegłym roku na Litwie zatrzymano 1520 uchodźców, 1183 z nich - to obywatele Afganistanu, Pakistanu, Indii, Sri Lanki, Bangladeszu.

Po wizycie w MSW pani Anita Gradin miała spotkać się z kierownictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a także z litewskimi parlamentarzystami.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

W Galerii „Akademija"

Bezwymiar iluzji

Jerzy Olek (ur. w 1943 r.) jest absolwentem Poznańskiej Akademii Sztuk Pięknych, fotografikiem i krytykiem, animatorem życia kulturalnego. Mieszka i działa we Wrocławiu. Jego wystawa w wileńskiej Galerii „Akademija" (ul. Łotoczek 2) jest niewątpliwie wydarzeniem, szczególnie dla tych, których interesują wszelkie supernowości wykorzystywane w tej dziedzinie sztuki.

Dlatego też konferencja prasowa przed wczorajszym otwarciem ekspozycji przekształciła się w fachową rozmowę specjalistów.

Jerzy Olek o swym warsztacie twórczym: Czasami zastanawiam się, co dla mnie jest pierwsze - obrazy czy myśli o nich? Ale kiedy patrzę na przebytą drogę, coraz bardziej utwierdzam się w mniemaniu, że nie ma jednego bez drugiego, że w moim wypadku nie sposób mówić, co które poprzedza, że jest to całość nierozdzielna - praca teoretyzującego artysty i sprawdzającego w praktyce własnego dociekania teoretyka.

Tak rozumiem też moje kolejne doświadczenia twórcze, któremu dałem tytuł „Bezwymiar iluzji"... Artystą bywałem zazwyczaj wtedy, gdy chciałem skrótowo wypowiedzieć się - bez słów.

Jerzy Olek prowadzi we Wrocławiu Galerię „Foto-Medium-Art". Działa ona od 1973 roku i jest swego rodzaju centrum awangardowym w tym mieście. Co dwa lata organizuje też duże imprezy międzynarodowe „Fotokonferencje Wschód - Zachód. Europejska wymiana". W 1989 roku na pierwszą z nich zaprosił Litwinów. Był to akurat Międzynarodowy Rok Fotografii, ogłoszony przez UNESCO z okazji 150-rocznicy wynalezienia fotografii. We wszystkich kolejnych imprezach-festiwalach mistrzowie naszego kraju uczestniczyli. W wyniku tych kontaktów jest przyjazd i wystawa prac Jerzego Olka w Wilnie.

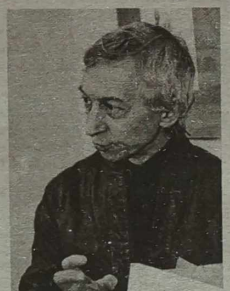

Na parterze „Akademiji" czynna jest ekspozycja Alvydasa Lukysa - uczestnika wrocławskiej „Europejskiej wymiany" i komisarza obecnej wileńskiej wystawy.

H.J.

NA ZDJĘCIACH: Jerzy Olek i fragment jego ekspozycji
Fot. **Marian Paluszkiewicz**

W prasie litewskiej

LIETUVOS **rytas**

„Osłoną demoralizatorów sierot - dobroczynność i opieka" - w sobotnim numerze Dalia Gudavicziute bada historię chłopczyka z Litwy, który w Polsce trafił w ręce pedofila:

„Wczoraj ambasada Republiki Litewskiej w Polsce wystosowała notę do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Notę wystosowano po tym, gdy dziennikowi „Lietuvos rytas" udało się dowiedzieć o pewnej historii, dotychczas ukrywanej przed społeczeństwem.

W nocie ambasady Litwy mówi się, że od 1996 roku prokuratura wrocławska prowadzi śledztwo w sprawie Z.Sawickiego o molestowaniu seksualnym nieletniego obywatela Litwy.

Ambasada Litwy wyraża zaniepokojenie tym, że oficjalne instytucje nie poinformowały w tej sprawie Konsulatu Litwy w Warszawie, jak przewiduje to Litewsko-Polska Konwencja Konsularna.

Ambasada postulowała uzyskanie pełnej informacji o przebiegu dochodzenia w tej sprawie.

Jesienią roku ubiegłego szkoła-internat w Podbrodziu otrzymała pismo z Wrocławskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom: proszono o jak najszybsze wysłanie do Polski przedstawiciela i zabranie 12-letniego wychowanka tej szkoły Alojzego S. (imię zmienione) do Litwy. W sprawie szczegółowej informacji radzono zwrócić się do komendy policji.

Wychowawczyni szkoły niezwłocznie wyjechała do Polski i zabrała chłopca. Opowiedziano jej, że chłopiec dwie doby spędził w prokuraturze i poprawczaku. Został tam przewieziony po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu jego opiekuna. Opiekun Zbigniew Sawicki został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Wychowanek szkoły-internatu w Podbrodziu 12-letni Alojzy S. na początku 1995 roku wyjechał do Polski, by zamieszkać w rodzinie wrocławskiego nauczyciela Zbigniewa Sawickiego i jego żony Anny Zalewskiej.

„Lietuvos rytas" telefonicznie skontaktował się z kierownikiem Wrocławskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom Andrzejem Lutym. Powiedział, że Z.Sawickiego oskarża się o pedofilię.

W końcu listopada litewskie środki masowego przekazu opublikowały informację agencji Reuter, że policja prowadzi dochodzenie w sprawie wykrytej największej w Polsce bandy pedofilów-homoseksualistów. Według nieoficjalnych danych, zatrzymano około 300 podejrzanych. W komputerach członków bandy policja znalazła listę prawie tysiąca klientów. Większość mężczyzn interesowała się dorosłymi, jednak niektórzy szukali nieletnich chłopców.

Funkcjonariusze wrocławskiej policji, z którymi telefonicznie rozmawiał „Lietuvos rytas", stwierdzili, że nie mogą wytłumaczyć, dlaczego przeciwko Z.Sawickiemu wszczęto sprawę karną, ponieważ jest ona już przekazana prokuraturze. Mówili tylko, że miały miejsce „brzydkie rzeczy".

„Nie mogę o tej sprawie mówić telefonicznie" - powiedział główny komisarz komisariatu policji wrocławskiej dzielnicy Fabryczna Ireneusz Malinowski, który prowadził dochodzenie w sprawie Z. Sawickiego.

Przed spotkaniem dziennikarki z Alojzym w Podbrodziu, „Lietuvos rytas" zasięgnął konsultacji specjalistów, jak należy rozmawiać, by dziecko doznało jak najmniej urazów psychicznych. Alojzy mówił chętnie i opowiadał dużo nawet nie pytany. A propos, w ciągu czterech miesięcy ani razu nie rozmawiał z nim psycholog.

Podobało mu się życie w Polsce. Miał wszystko, czego chciał: magnetofon, telewizor, własny pokój, własne książki. W szkole tylko początkowo było trudno. Nie był prymusem, lecz uczył się nieźle.

Od opiekuna otrzymywał kieszonkowe, za które w szkolnym sklepie kupował lemoniadę, cukierki. Miał wielu kolegów, weekendy spędzał u młodszej siostry, która też mieszka u opiekunów w Polsce.

W prokuraturze pytano go, co „wujek" robił z nim w nocy, a on opowiadał. Później skierowano go do poprawczaka - by wujek nie szukał. „To" stało się dwa razy - raz w Polsce i raz w Wilnie. Wszystko „to" filmowano i fotografowano. 12-latek mówił, że stara się o wszystkim zapomnieć. Pracownicy internatu twierdzili, że Alojzy jest teraz spokojniejszy, przed wyjazdem był nieco rozpuszczony.

Zbigniew Jerzy Sawicki stale przywoził do internatu w Podbrodziu przesyłki dobroczynne, organizował podróże uczniów do Polski. Co roku podczas ferii do rodzin w Polsce wyjeżdżało po 100 dzieci. Niektóre z nich mieszkały po dwa miesiące - przez całe letnie wakacje.

Dyrektor szkoły-internatu Joleta Dubauskiene scharakteryzowała Z.Sawickiego jako człowieka energicznego, życzliwego, inteligentnego. Umiał przyciągnąć uwagę dzieci, miał pomysły na ciekawe spędzanie wieczorów. Nie w jego zachowaniu nic zdradzało godnych potępienia skłonności. Alojzy gościł u jego rodziców, a gdy Z.Sawicki ożenił się, został wychowankiem w jego rodzinie.

Nauczyciele opowiadali, że Z.Sawicki często brał dzieci na kolana, płakał, gdy opowiadały o swym losie, chodził z nimi do łaźni.

Starosta Podbrodzia Kazimierz Beperszcz opowiadał dziennikowi „Lietuvos rytas", że o Alojzym S. usłyszał goszcząc w październiku w Polsce. Przedstawiciel polskiej policji i przewodniczący Wrocławskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom pokazali zdjęcia, zrobili kopie poszczególnych dokumentów.

Chłopczyk w prokuraturze opowiadał, że opiekun prosił go, by się rozebrał i robił mu zdjęcia, spał z nim w jednym łóżku. Psychiatra polskiej prokuratury ocenił zeznania dziecka jako wiarygodne i ustalił, że nie kłamie. W rzeczach przekazanych Alojzowi znaleziono list Z.Sawickiego, w którym prosił, by chłopiec o niczym nie opowiadał. Opiekun zatroszczy się o to, by wrócił do niego, i znowu wszystko będzie dobrze.

K.Beperszcz mówił, że policja wrocławska sądzi, iż małżeństwo Z.Sawickiego było fikcyjne. Przypuszcza się, że pedofilia była jego biznesem, ponieważ w krótkim czasie kupił drogie mieszkanie z meblami.

Po powrocie starosta zwrócił się do ówczesnego ministra oświaty V.Domarkasa, opowiedział, czego się dowiedział, pokazał kopie dokumentów. Wcześniej o tym wydarzeniu Ministerstwo Oświaty nic nie wiedziało. (...)

Ministerstwo Oświaty i Nauki postanowiło zebrać wszystkie dokumenty dzieci, które w podobny sposób wyjechały z Litwy do Polski.

R.Motuzas mówi, że brak dokumentów z polskich służb ochrony praw dziecka, potwierdzających, że rodzina może opiekować się dzieckiem i podejmuje się odpowiedzialności za jego dalszy los. Minister polecił, by zażądać brakujących dokumentów. Jeżeli nie otrzyma się ich do 1 stycznia, dzieci będą musiały wrócić na Litwę.

W ministerstwie sporządzono listę dzieci, które wyjechały do opiekunów w Polsce, poinformowano o tym ambasadę Litwy.

Wczoraj tylko Alojzy i jeszcze jedno dziecko z listy, które zwrócili sami Polacy - nie powodziło się mu w nauce - mieszkali w Podbrodziu. Dyrektor internatu J.Dubauskiene wątpi w ten oficjalnie podany powód i łączy zwrot dziecka ze zbliżającym się rozpatrywaniem sprawy.

Starszy specjalista wydziału wychowania społecznego Ministerstwa Oświaty i Nauki V.Kaminskiene powiedziała dziennikowi „Lietuvos rytas", że z określonych powodów, nie chcąc zadawać urazów psychicznych dzieciom, J. Dubauskiene pozwolono kontynuować załatwianie dokumentów. „Są zarządzenia, których nie sposób wykonać na czas" - mówiła urzędniczka (...)

Listę zabranych do Polski dzieci udało się otrzymać nie od razu. Za każdym razem liczby ciągle się zmieniały - ile wśród tych dzieci jest całkowitych sierot, ile ukończyło 9 klas. Zmieniały się też miasta, w których mieszkają.

Ostatecznie dyrektor przedstawiła listę, na podstawie której obecnie we Wrocławiu mieszka sześciu, w Gdańsku - czworo, w Warszawie - dwóch wychowanków szkoły. Troje z nich jest sierotami - ich rodziców pozbawiono praw rodzicielskich. Czworo ukończyło 9 klas, ma po 15-16 lat, wszyscy pozostali są w wieku od 7 do 13 lat. (...)

Przewodniczący Wrocławskiego Towarzystwa Pomocy Dzieciom Andrzej Luty telefonicznie opowiedział dziennikarzowi „Lietuvos rytas" T.Radzivilovicziusowi, że towarzystwo to od dawna pomaga sierotom mieszkającym w Polsce i za granicą. Twierdził, że współpracuje z ambasadą Litwy w Polsce i ambasadą Polski na Litwie, był także w Ministerstwie Oświaty i Nauki w Wilnie.

A.Luty opowiedział, że w ubiegłym roku do kierowanego przez niego towarzystwa zwrócił się działacz Polskiego Związku Harcerstwa Zbigniew Sawicki. Mówił, że chce pomóc sierotom zamieszkałym na Litwie, zabrać je do rodzin w Polsce, lecz nie ma środków. A.Luty uwierzył, że Z.Sawicki ma uczciwe zamiary.

A.Luty twierdził, że obecnie w okolicach Wrocławia mieszka trójka dzieci z internatu w Podbrodziu. Dwie dziewczynki uczą się zawodu krawcowych, jedna jest nawet prymuską. (Dyrektor szkoły w Podbrodziu, jak pisaliśmy wyżej, podawała, że sześciu wychowanków szkoły mieszka we Wrocławiu).

Matka Alojzego ma 35 lat, jest inwalidką trzeciej grupy. W 1991 roku zwróciła się do internatu w Podbrodziu z prośbą o opiekę nad synem, jest bowiem wdową i nie może go utrzymywać (mąż w 1991 roku zmarł od zatrucia alkoholem). Chciała, by jej córka, urodzona w 1986 r., także uczęszczała do szkoły-internatu w Podbrodziu, jednak wtedy Z.Sawicki zaproponował, że załatwi jej opiekę w Polsce i kobieta się zgodziła. Najmłodsza córka chodzi do przedszkola.

W czasie rozmowy w pokoju bursy w Wilnie, w którym mieszka kobieta, na wszystkie pytania odpowiadała jednym słowem, powtarzając po kilka razy, że żyje, po utracie żywiciela, z zasiłków na dzieci.

Inspektor ochrony praw dziecka starostwa nowomiejskiego Irena Szczefanaviczlene mówiła, że rodzina jest na ewidencji rodzin wspomaganych, o tę kobietę troszczy się jej matka i siostra.

Według danych służby ochrony praw dziecka, w 1995 roku za granicą adoptowano 94 obywateli Litwy, w 1996 roku - 108. W ubiegłym roku najwięcej adoptowano w USA - 75 dzieci, we Francji - 8 , Szwecji - 5, Niemczech - 4, Belgii - 2, Kanadzie, Szkocji, Holandii - po jednym.

W Polsce oficjalnie nie adoptowano ani jednego dziecka z Litwy, niemniej, zdaniem pracowników służby, ukryta adopcja ma miejsce.

Ostatnio do służby zwrócili się dwaj obywatele Polski z prośbą o zezwolenie na adopcję dwóch sierot narodowości polskiej.

Poproszony o skomentowanie tej historii, dyrektor służby ochrony praw dziecka przy Ministerstwie Opieki Społecznej i Pracy Valdemaras Vadoklis powiedział, że ten program Polaków nie wygląda na dobrze opracowany.

Brak jakichkolwiek zobowiązań i gwarancji ze strony Polski. Partnerzy Podbrodzia zobowiązują się tylko do znalezienia rodziny, zakwaterowania dziecka w niej i obiecują, że będzie uczęszczało do szkoły, zdobędzie zawód.

Nie przewiduje się jednak, kto będzie odwiedzał tę rodzinę, sprawdzał, jak dziecku powodzi się. Nie przewidziano, że na żądanie Litwy dziecko zostanie zwrócone.

Nic nie wiadomo o stanie majątkowym rodzin, ich cechach moralnych, zdrowiu. „Rozumiem stan psychiczny tych dzieci, lecz widzę także nieudokumentowaną adopcję. I wcale nie jestem przekonany, że rodzice wyrazili zgodę na opiekę nad ich dziećmi za darmo" - mówił V.Vadoklis.

Niepokój V. Vadoklisa wzbudzają też wiadomości z Białorusi. Niedawno kontaktował się z wysokiej rangi urzędnikami Białorusi, z zastępcą głównego prokuratora obwodu mohylowskiego. Dzieci, które wyjechały z Białorusi do Polski, zaginęły. Z obwodu mohylowskiego wyjechało ponad 20 dzieci i funkcjonariusze białoruscy nie mogą obecnie odnaleźć dwóch trzecich.

Już w toku przygotowania publikacji dyrektor szkoły-internatu w Podbrodziu J.Dubauskiene przyniosła do „Lietuvos rytas" świeżo otrzymane dokumenty dotyczące niektórych mieszkających w Polsce wychowanków internatu(...)

Na wileńskim ratuszu

Przymiarka do recitalu?

Na Ratuszu, czyli w Pałacu Działaczy Sztuki w Wilnie, w piątek odbył się koncert muzyki kameralnej, na który złożyły się utwory Arcangelo Corelliego (1653-1713). Zespół młodych muzyków: Diana Enciene (organy), Zbigniew Lewicki (skrzypce), Žibute Valkaityte (flet) oraz Linas Szalna (obój) wykonali sonaty i Koncert (w transkrypcji na organy F. Martina) tego kompozytora. Barokowa muzyka w barokowym zimowym Wilnie brzmiała pięknie, nastrojowo.

Corelli jest kompozytorem skrzypków, nieprześcignionym mistrzem w tej dziedzinie. Nie ma w jego muzyce błyskotliwych efektów, wirtuozowskich zagrań, ale za to głębokie uduchowienie, szlachetność, prostota. Mistrz nadał formie sonaty największe udoskonalenie, więc też słuchacze piątkowego koncertu z wielkim skupieniem wysłuchali Sonaty I, op. 5, Sonaty VII, op. 3, Sonaty VIII, op. 6, Sonaty a Quatro, Sonaty XII, op. 5, La Folia z wariacjami.

W utworach tych wiodącą rolę mają skrzypce. Zbigniew Lewicki doskonale zrozumiał intencje mistrza. Grał z temperamentem, polotem, lekko, śpiewnie, ale nie ckliwie. Ma głęboki, zawiesisty ton, nie zna trudności technicznych. Swoboda i fantazja sonat przy zachowanej równowadze brzmienia były miłe dla ucha. Szczególnie pięknie wypadła słynna ostatnia (XII) Sonata Folia z wariacjami.

Większość wilniuków zna Zbyszka Lewickiego z Kapeli Wileńskiej, Kabaretu Wujka Mańka. Nie wszyscy wiedzą, że jest on znany w świecie muzycznym Litwy (i nie tylko) jako koncertmistrz, czyli pierwsze skrzypce słynnej Orkiestry Państwowej G. Rinkeviciusa. Nic dziwnego. Jedwabisty, ciągliwy ton jego skrzypiec daje się słyszeć nawet w tak dużym zespole, jakim jest orkiestra. Drugi po Corellim skrzypek-klasyk G. Tartini ucząc zasad prowadzenia smyczka pisał, że „na skrzypcach trzeba śpiewać". Lewicki posiadł tę sztukę.

- Kiedy można spodziewać się recitalu, Panie Zbyszku? - spytałam muzyka po koncercie.

- Nie wiem - odpowiedział, jak zwykle lapidarnie.

- A czy maestro Rinkeviczius nie ma zamiaru zaprosić pana do zagrania z nim jakiegoś wielkiego koncertu skrzypcowego?

- Już grałem. Nie wielki, ale niedużу Koncert skrzypcowy Rondo caproccioso op. 28 C. Saint-Saensa.

- Objechał Pan z orkiestrą Rinkeviciusa chyba cały świat?

- Świat to nie, ale Europę - tak. W niektórych krajach koncertowaliśmy kilkakrotnie. Do tego można dorzucić Singapur.

- Co w perspektywie?

- Koncert Gwiazd Litewskiej Muzyki w Operze. Już jutro... Widzi pani, awansowałem do gwiazdy.

- Co Pan będzie grał?

- Koncert skrzypcowy współczesnego kompozytora amerykańskiego Lou Harrisona „Music for Violin with Various Instruments". Te różne (various) instrumenty - to tarcze samochodowe, opakowania po kawie, zegar. Będę grał z nowym Wileńskim Zespołem Perkusyjnym.

- A wojaże?

- W lutym jedziemy do Anglii, po raz któryś tam.

- Kiedy Pan zaczął grać, w jakim wieku?

- Nie było tu nic zaskakującego. Ktoś przyszedł do przedszkola i wybrał mnie jako „zdolnego". Gram od 7 lat. Pierwszą nauczycielką była pani E. Piłat-Armoniene, która studiowała w Wileńskim Konserwatorium, kiedy jeszcze nosiło imię M. Karłowicza. W konserwatorium z kolei studiowałem u profesora R. Katiliusa.

- Dziękuję Panu za dzisiejszy piękny koncert. Teraz będziemy czekać na recital.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIU: po koncerie (od lewej): L. Szalna, D. Enciene, Ž. Valkaityte, Z. Lewicki.
Fot. **Tadeusz Ważniewicz**

Sport

Lekkoatletyka

Halowy rekord świata D. Bartovej

W niedzielę w Reykjaviku 22-letnia czeska lekkoatletka Daniela Bartova pobiła halowy rekord świata w skoku o tyczce, pokonując poprzeczkę na wysokości 4,31 m. Poprzedni rekord należał do tej samej zawodniczki i był o jeden centymetr gorszy.

Koszykówka

Turniej w Dubaju

W finale tradycyjnego turnieju koszykówki mężczyzn w Dubaju (Zjednoczone Emiraty Arabskie) zmierzyły się zespoły Bułgarii i USA.

Reprezentacja Litwy w półfinale dość nieoczekiwanie przegrała z drużyną Bułgarii 80:87 (46:48). Podczas tego meczu obrońca zwycięskiej drużyny G. Mładenow zdobył aż 47 pkt. W drugim meczu półfinałowym amerykański zespół gwiazd wygrał z koszykarzami Ukrainy 82:68.

Tenis stołowy

Porażka, która eliminuje

W „Karolinie" w meczu półfinałowym mistrzostw Europy drugiej grupy żeńska reprezentacja Litwy przegrała z reprezentacją Jugosławii 2:4. Ponieważ pierwszy mecz tych zespołów w Jugosławii również wygrały gospodynie, drużyna Litwy odpadła z dalszych rozgrywek.

Dla zespołu Litwy punkty zdobyła R. Garkauskaite, która pokonała F. Isanovic 2:0 oraz para R. Garkauskaite i K. Totilaite, które wygrały z parą jugosłowiańską F. Isanovic - M. Poljak 2:0. W innych spotkaniach zanotowano wyniki 2:0 na korzyść Jugosłowianek. L. Stankute przegrała z mistrzynią Jugosławii M. Poljak, K. Totilaite - z S. Erdelj, R. Garkauskaite z M. Poljak oraz K. Totilaite z F. Isanovic.

W „Karolinie" odbyły się również turnieje mistrzostw Europy juniorów do lat 18. Wśród chłopców zwyciężył Szwed Jens Lundqvist, a wśród dziewcząt Czeszka Renata Strbikova. Reprezentanci Litwy 14-letni G. Marcinkevicius i 15-letnia L. Stankute zajęli ostatnie miejsce. Giedrius przegrał wszystkie spotkania, a Lina wygrała tylko jedno.

M. PIASECKI

NA ZDJĘCIACH: atakuje R. Garkauskaite; na podium R. Strbikova.
Fot. **Viktoras Kapoczius**

Łyżwiarstwo figurowe

Wszystkie złoto dla Rosji

W paryskiej hali Bercy dobiegły końca mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie. Udowodniły one, że w tej dyscyplinie sportu nadal dominują zawodnicy rosyjscy, którzy wygrali wszystkie konkurencje zawodów.

Rosjanie Oksana Griszczuk i Jewgienij Płatow obronili tytuł zdobyty przed rokiem w Sofii. Zostali mistrzami Europy wśród par tanecznych. Srebrny medal zdobyli ich rodacy Anżelika Kryłowa i Oleg Owsiannikow, a brązowy - Sophie Maniotte i Pascal Lavanchy z Francji.

Para taneczna z Litwy Margarita Drobiazko i Povilas Vanagas po tańcu oryginalnym spadła na 8 miejsce. Na czwartej pozycji zakończyła zawody francuska para Maryna Anissina - Gwendal Peizerat, na piątej - Rosjanie Irina Łobaczewa - Ilja Awierbuch, na szóstej - Ukraińcy Irina Romanowa - Igor Jarosenko, na siódmej - Włosi Barbara Fusar - Poli i Maurizio Margaglio. Polski duet Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński zakończył rywalizację na 9 miejscu, natomiast Iwona Filipowicz i Michał Szumski uplasowali się na 16 pozycji.

Czwarty złoty medal dla barw Rosji zdobyła Irina Słuckaja, która wygrała zawody solistek. Srebrny medal Węgierki Krisztiny Czako i brązowy Ukrainki Julii Ławrenczuk były zaskoczeniem zawodów. Takie sławy, jak Francuzka Surya Bonaly czy Rosjanka Maria Butyrskaja zostały zdeklasowane przez nich. Polka Zuzanna Szwed ukończyła rywalizację na 10 miejscu, a Anna Rechnio na 13.

Przyszłoroczne mistrzostwa Europy odbędą się w Mediolanie. Najlepsi łyżwiarze starego kontynentu o medale rywalizować będą w hali sportowej Forum Milanofiori w dniach 11-18 stycznia 1998 r.

M.P.

Piłka ręczna

Drugie miejsce Polek

Polskie piłkarki ręczne zajęły drugie miejsce w tradycyjnym turnieju w Chebie. Po remisie z Niemkami 25:25 Polki pokonały następnie Słowaczki 28:22. Całą imprezę wygrały Czeszki, które jedyny punkt straciły w remisowym meczu z Polkami.

W innych meczach Czeszki rozgromiły zdecydowanie najsłabsze w turnieju Belgijki 39:12, które przegrały również ze Słowacją 18:31.

Zwycięstwo Montexu

W ostatnim meczu grupy B Ligi Mistrzów w piłce ręcznej kobiet MKS Montex Lublin wygrał na wyjeździe z Henzo Swift Roermond 23:22 (10:16) i zajął 3 miejsce w grupie ustępując Podravce Koprivnica (Chorwacja) i Mar Valencia (Hiszpania), które uzyskały awans do ćwierćfinału Pucharu Europy.

Pływanie

Padł rekord z brodą

Podczas mityngu Pucharu Świata w szwedzkim mieście Malmoe (basen 25 m) niemiecki pływak Joerg Hoffmann na dystansie 800 m st. dowolnym ustanowił nowy rekord Europy wynikiem 7.36,24. Poprzedni 7.38,75 należał do słynnego Niemca Michaela Grossa i był ustanowiony przed 12 laty.

Pod nieobecność najlepszego polskiego pływaka Marka Krawczyka na tych zawodach barw Polski godnie reprezentował Mariusz Siembida. Dwukrotnie plasował się on na drugim miejscu w stylu grzbietowym - na 50 m i 200 m. Na pierwszym dystansie czasem 25,42 przegrał on z Chorwatem Tomislavem Karlo (25.12). Na dystansie 200 m zwyciężył Anglik Adam Ruckwood (1.57,07). Czas Siembidy - 1.57,80.

Wspaniały wynik zanotowała 22-letnia Szwedka Louise Karlsson, która na 100 m st. zmiennym wyrównała własny rekord świata - 1.01,03.

Narciarstwo

Zwycięstwo A. Małysza

Polak Adam Małysz wygrał konkurs skoków Pucharu Świata na skoczni w Hakubie (K-120), gdzie w 1998 r. skoczkowie będą walczyli o olimpijskie medale. Polak za skoki 121 m i 125,5 m zdobył 246,7 pkt. Na drugiej pozycji uplasował się Japończyk Noriaki Kasai - 243,2 pkt (skoki 131,5 m i 117,5 m), a na trzeciej jego rodak Masahiko Harada - 241,6 pkt (117 m i 130 m).

Zwycięstwo w Hakubie pozwoliło Małyszowi awansować o jedno miejsce - na 7 pozycję w klasyfikacji Pucharu Świata. Tylko 2 pkt dzielą go od 6, Norwega Kristiana Brendena. Prowadzi Słoweniec Primoz Peterka, który w Japonii nie startuje.

Uniwersjada

Łukasz Kruczek - mistrzem

21-letni student AWF Kraków Łukasz Kruczek zdobył w koreańskiej miejscowości Muju złoty medal 18 Zimowej Uniwersjady w konkursie na średniej skoczni. Zawodnik ten uzyskał odległości 100 m oraz 92,5 m i notę 253,5 pkt.

Rosjanka Jelena Masłowa zdobyła drugi złoty medal, zwyciężając w biathlonowym biegu na 7,5 km (wcześniej na 15 km). Na drugim miejscu uplasowała się Amerykanka Rachel Steer, a na trzecim reprezentantka Czech Kamila Horakova.

Czech Marian Malek zdobył złoty medal w biathlonie na 20 km - 54.43,0. Drugi był Austriak Guenther Beck - 55.29,8, a trzeci Rosjanin Andrej Owczarenko - 56.19,0.

W pierwszych meczach hokeja na lodzie w grupie A Polska przegrała z Rosją 2:4, a Finlandia pokonała Japonię 4:2.

Inf.wł.

Hokej na lodzie

TPS Turku triumfował w Eurolidze

Zespół TPS Turku pokonał Dynamo Moskwa 5:2 w finale Euroligi hokeja na lodzie, który się odbył w Turku. W meczu o trzecie miejsce Froelunda Indians Goeteborg wygrała ze Spartą Praga 4:3.

W meczach półfinałowych zespół gospodarzy wygrał ze Spartą Praga 5:3, a drużyna z Moskwy po dogrywce pokonała szwedzki zespół 3:2.

Tenis

Zwyciężyli M. Hingis i P. Sampras

16-letnia Szwajcarka Martina Hingis po raz pierwszy w karierze tenisowej wywalczyła w Melbourne tytuł międzynarodowej mistrzyni Australii w grze pojedyńczej. W finale gładko pokonała ona 22-letnią Francuzkę Mary Pierce 6:2, 6:2 i została najmłodszą triumfatorką w historii wielkoszlemowego turnieju Australian Open. Dzień przedtem Hingis w parze z Białorusinką Natalią Zwierieową zwyciężyły parę amerykańską Lindsay Davenport - Lisa Raymond 6:2, 6:2.

W finałowej grze wśród mężczyzn zwyciężył Amerykanin Pete Sampras, który pokonał Hiszpana Carlosa Moyę 6:2, 6:3, 6:3.

Debel mężczyzn wygrali Australijczycy Todd Woodbridge - Mark Woodforde, którzy w finale pokonali Sebastiena Lareau i Alexa O'Brienа (Kanada/USA) 4:6, 7:5, 7:5, 6:3.

W finale gry mieszanej Manon Bollegraf (Holandia) i Rick Leach (USA) pokonali Larisę Neiland (Łotwa) i Johna-Laffnie de Jagera (RPA) 6:3, 6:7, 7:5.

Partie

Odsunąć od władzy koalicję SLD-PSL

Kongres UW zadeklarował stanowczą wolę odsunięcia od władzy koalicji SLD-PSL. Wobec AW"S" Unia zachowa postawę niezależnego partnera - stwierdzono w deklaracji politycznej przyjętej na zakończenie dwudniowych obrad. Jesteśmy ludźmi Sierpnia, partią odwołującą się do wyborców niechętnych skrajnościom - głosi inna uchwała Kongresu.

Kongres przyjął też deklarację programową, która mówi m.in. o umacnianiu państwa i samorządności lokalnej, o polityce prorodzinnej, potrzebach oświaty i miejscu Polski w świecie.

Statut partii, zmieniony na Kongresie, umożliwia teraz Zarządowi UW (dotychczasowe Prezydium) decydowanie o bieżącej polityce partii (decyzje strategiczne podejmuje Rada), wprowadza elastyczną kadencję władz wszystkich szczebli po to, by terminy wyborów dostosowywać do sytuacji politycznej w kraju, umożliwia stowarzyszanie się z UW organizacjom społecznym o zbliżonym programie. Zarząd będzie mógł zawieszać w prawach członka UW osobę przynoszącą partii szkodę.

Lider UW Leszek Balcerowicz wyraził nadzieję, że po wyborach obóz posierpniowy - z udziałem UW - dokończy dzieła przebudowy Polski. Bez tego - ostrzegał - pozostaniemy w roli ubogiego kuzyna Zachodu. „W UW nie ubyło żadnych wartości, a przybyło sprawności" - zapewniał Balcerowicz. Była to pośrednia odpowiedź na zarzut Tadeusza Mazowieckiego, że pragmatyzm i socjotechnika przeważają w kierowaniu partią nad względami ideowymi. Mówiąc o różnicach, które „część kolegów doprowadziły do innego wyboru", Mazowiecki oświadczył: „mnie nie doprowadziły, bo nie chcę niszczyć Unii".

Niektórzy delegaci wiązali z odejściem z UW 7 posłów niekorzystne ostatnio dla Unii wyniki badań opinii publicznej. Według Waldemara Kuczyńskiego, ten „odprysk partii" okazał się wręcz odłamem elektoratu. Replikował m.in. Władysław Frasyniuk, pytając: czy Rokita ma większy szacunek u elektoratu niż Mazowiecki, a Machowski - niż Suchocka? Według zaś Donalda Tuska, UW idzie do wyborów może w nienajlepszych nastrojach, ale nadal z wielkim potencjałem.

Komentarz

Opozycja nie wierzy

Do tej pory Unia Wolności chciała być wyrocznią. Pouczała, oceniała, starała się być „mądrą sową" i „przyzwoitką" polskiej polityki. Teraz chce mieć nie tylko rację, ale i popularność. Ta mobilizacja wypada jednak niewiarygodnie - stwierdza Dariusz Szymczycha „Trybunie".

Kogo interesują deklaracje bez znaczenia, że „nie podda się kierowniczej roli Krzaklewskiego", że „nie poszybuje ku SLD", że chce bić inaczej niż Gołota" - pyta autor „Stu słów". Frazesy, z jakimi w miniony weekend wystąpiła Unia, nie są nowe. A hasła, choć są plagiatem nawet bardziej kulturalnym od oryginału, nie podniosą popularności - konkluduje naczelny „Trybuny".

Technika

„Komórka" kontra szara komórka

Badania naukowe sugerują, że zbyt częste używanie telefonów komórkowych może być niebezpieczne dla zdrowia, antena aparatu wysyła fale, które są pochłaniane przez mózg - informuje „Życie". Producenci kwestionują wyniki badań, ale równocześnie wprowadzają specjalne osłony.

Większość badań wykazała bezpodstawność podejrzeń wobec telefonów komórkowych, jednak niektóre rezultaty budzą niepokój - pisze Anna Kożuchowska. - Badania wykazały, że głowa, szyja i ręka pochłaniają 68 proc. promieniowania wysyłanego przez antenę. Nie ma powodów do paniki, jest to raczej sprawa ostrzeżeń przed nadużywaniem „komórek" - powiedział „Życiu" prof. Kirschner z AM.

Nam się to nie podoba

Jacek Kurski, rzecznik prasowy Ruchu Odbudowy Polski, na spotkaniu z mieszkańcami Rzeszowa wyraził niezadowolenie z „ponownego wkroczenia" Lecha Wałęsy, który w jego ocenie od roku nie odgrywa większej roli na polskiej scenie politycznej.

„W sytuacji, kiedy Marian Krzaklewski i Jan Olszewski podjęli trud, żeby naprawić błędy Lecha Wałęsy, kiedy wreszcie na prawicy wiecej się łączy niż dzieli, znowu wkracza Lech Wałęsa. Bardzo się nam to nie podoba" - powiedział Kurski.

Rzecznik prasowy ROP stwierdził, że „od roku Wałęsa nie odgrywa większej roli na polskiej scenie politycznej i od roku na polskiej prawicy przeważa zgoda ponad destrukcję - to nie jest przypadek. Życzyłbym sobie, żeby ostatnia wypowiedź Lecha Wałęsy przeciwko wspólnym kandydatom ROP i AWS do senatu nie była powrotem do polityki judzenia, jątrzenia, napuszczania wzajemnie na siebie działaczy prawicowych i ponownego wspierania lewej nogi. Życzyłbym sobie, żeby choć raz Lech Wałęsa umiał stać z boku i kibicować lepszym" - powiedział Kurski. Ci lepsi - to w jego opinii Jan Olszewski i Marian Krzaklewski.

Zdaniem Kurskiego, Wałęsa jest zwolennikiem Unii Wolności.

Rzecznik prasowy ROP wyraził przekonanie, że po zwycięstwie w najbliższych wyborach do parlamentu prawicy reprezentowanej przez ROP i AWS (szanse ocenił na 65 proc. mandatów) uda się tym ugrupowaniom razem stworzyć stabilny rząd. „Polska potrzebuje pełnej kadencji rządów prawicowych po to, żeby nadrobić stracony czas" - stwierdził Kurski. Jego zdaniem, Unii Wolności nie uda się wejść do nowego parlamentu.

Kurski podkreślił, że ROP pragnie współpracy z AWS tam, gdzie ona jest możliwa i wzajemnie korzystna - właśnie w listach kandydatów do Senatu.

Na pytanie jednego z mieszkańców: „Dlaczego pan Krzaklewski przyjmuje masonów i Żydów z Unii do „Solidarności"?" Jacek Kurski odpowiedział: „Nie wiem, tak wielu ich znowu nie przyjmuje. Ja wiem, że Marian nie lubi masonów i Żydów, więc mam nadzieję, że ten proces będzie kontrolował. Z nimi tak jest, że nawet jak ich niewielu to dużo mieszają".

Kurski nazwał Rzeszów stolicą Ruchu Odbudowy Polski i przypomniał, że tu najlepszy wynik w wyborach prezydenckich uzyskał Jan Olszewski.

Kościół

Pokój i ład w Polsce

W kościele św. Wojciecha w Warszawie odbyły się uroczystości związane z uczczeniem 1000-letniej rocznicy męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Przewodniczył im kardynał Józef Glemp, prymas Polski.

Przed sprowadzonymi z Gniezna relikwiami świętego prymas powiedział: „Niech św. Wojciech wzywa nas, byśmy tworzyli ojczyznę pokoju i ładu, by nie było w niej zabójstw, agresji i nienawiści, lecz byśmy umieli wzajemnie przekazywać sobie dobroć, życzliwość".

Prymas z uznaniem odniósł się do uczestnictwa w tych uroczystościach władz stolicy. Z uwagą - powiedział -wysłuchaliśmy słów powitania relikwi św. Wojciecha przez władze miasta stołecznego Warszawy, żywiąc zarazem nadzieję, iż „duchowe siły wesprą wysiłki świeckich, zmierzające do odrodzenia całego narodu".

Nawiązując do męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, prymas podkreślił, że męczeństwo jest tym wielkim świadectwem, które ożywia wiarę, rozniecа w sercach miłość do Boga, powoduje społeczny wzrost wzajemnej miłości i poszanowania.

„Uległość" wobec Żydów

Ks.Henryk Jankowski oskarża polskie władze o nadmierną „uległość" wobec postulatów żydowskich, czego - jego zdaniem - dowodzi przebieg wizyty premiera Włodzimierza Cimoszewicza w Izraelu. Podczas nabożeństwa w bazylice św.Brygidy w Gdańsku, z udziałem b.prezydenta Lecha Wałęsy, prałat nazwał „grą polityczną" zarzut antysemityzmu stawiany mu przez gdańską prokuraturę.

„Odnosimy wrażenie, że od dłuższego czasu ze strony polskiej dyplomacji, polskiego prezydenta, polskiego rządu, prezentowana jest nadmierna uległość wobec wypowiedzi i postulatów żydowskich, a toleruje się ataki na Polskę" - mówił proboszcz gdańskiej parafii św. Brygidy dodając, że Polacy „upokarzani przez mniejszość narodową" stają się „obrazem pośmiewiska międzynarodowego".

H.Jankowski skrytykował także projekt Konstytucji RP, opracowany, jego zdaniem, przez „prominentów komunistycznych". Ksiądz zaapelował do wiernych, aby „na tym gnoju politycznym, jakim jest obecnie zagrożona w swojej suwerenności Polska, sadzić czyste lilie - wizytówki, że jesteśmy Polakami".

Nałogi

Polacy mniej palą

Spada konsumpcja papierosów. Krajowe wytwórnie sprzedały w ub.r. ok. 88 mld papierosów, czyli ponad 8 proc. mniej aniżeli w 1995 r. - podają papierosowe koncerny.

Według informacji Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, obecnie na rynku sprzedawanych jest 300 marek papierosów. 92 marki produkowane są przede wszystkim z tytoniu krajowego. Stanowią one dwie trzecie wszystkich produkowanych i wypalanych przez polskich palaczy papierosów.

Od 1994 r. na rynku wyrobów tytoniowych zachodzą istotne zmiany w „konsumpcji" wyrobów tytoniowych. Zwiększa się sprzedaż papierosów lekkich o mniejszej zawartości substancji smolistych i nikotyny. W latach 1993-95 zapotrzebowanie na te papierosy wzrosło 40-krotnie (z 400 mln sztuk w 1993 r. do 16 mld sztuk w 1995 r.).

Ważnym czynnikiem kształtującym rynek papierosowy i wymuszający zmiany w strukturze spożycia papierosów są ostatnie regulacje prawne, a przede wszystkim Ustawa o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, a w tym zwłaszcza zapis mówiący o konieczności obniżenia norm dopuszczalnych zawartości substancji szkodliwych w wyrobach tytoniowych.

Zmiany w strukturze spożycia papierosów powodują, że spada zapotrzebowanie wytwórni papierosów na tytoń tzw. odmian ciemnych, czyli zawierających więcej trucizn, natomiast zwiększa się popyt na tzw. tytoń jasny (typu virginia i odmiany orientalne). Te ostatnie odmiany zajmują tylko połowę obszaru uprawianego w Polsce tytoniu. Podobny jest też udział tytoniu krajowego w produkowanych papierosach. Pozostały surowiec pochodzi z importu.

Nowinki

Komputer w kościele

Dzwony na wieży kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jerzego w Prószkowie (opolskie) dzwonią na „Anioł Pański" pod dyktando komputera. Supernowoczesny mechanizm sterowany za pośrednictwem satelity z laboratorium we Frankfurcie zafundowali parafianie wraz z radą sołecką.

Składający się z anteny, komputera i automatycznego sterownika mechanizm zegara zastąpił wysłużony i kłopotliwy w użyciu zegar mechaniczny. Zakupione za 13 tys. złotych urządzenie ma prawo spóźnić się jedną sekundę na sto lat. Frankfurcka centrala gwarantuje, że jej impuls dotrze do Prószkowa w tym samym czasie co do innych tego typu urządzeń na terenie całej Europy, korygując niedokładności wynikające chociażby z przerw w dostawie prądu.

Zegar uwzględnia nie tylko zmiany czasu letniego na zimowy, ale również ciszę nocną w godzinach od 22 do 6 rano. Przez pozostałą część dnia pochodzący z 1584 roku dzwon z niezwykłą dokładnością oznajmia parafianom kolejny kwadrans. Pomimo oferty niemieckiej firmy montującej zegar, proboszcz parafii, ks. Erhard Heinrich nie skorzystał z możliwości zastąpienia starych dzwonów nagranymi hejnałami.

„Chciałem zachować styl kościoła. Dlatego też supernowoczesny mechanizm zegara został podłączony do naszych dwóch dzwonów z XVI wieku. Nie zmieniliśmy także tarcz zegara. Tylko dokładność jego wskazań może świadczyć o tym, jak nowoczesne serce w nim bije" - powiedział ks. Heinrich.

Celnicy przechwycili 2,2 kg kokainy

2,2 kg kokainy o czarnorynkowej wartości 430 tys. zł odkryli w specjalnie skonstruowanych skrytkach w książkach dla dzieci celnicy na lotnisku w Warszawie - poinformował. Bogdan Jakubiak dyrektor Urzędu Celnego Port Lotniczy w Warszawie.

Kokainę odkryto 17 stycznia, a ujawniono to dopiero teraz. Narkotyk przechwycono podczas rutynowej kontroli celnej czterech przesyłek nadesłanych z Brazylii przez Miami i Frankfurt. Śledztwo w sprawie przemytu prowadzi Urząd Ochrony Państwa pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie.

Z życia wzięte

Alien czyli transwestyta

Najliczniejszą grupę gości białostockiej izby wytrzeźwień stanowili w ub.r. bezrobotni - 4,5 tysiąca, czyli więcej niż wszyscy pracujący, uczniowie, studenci, emeryci i renciści razem wzięci. Izba klasyfikuje swoich klientów według kategorii: kobieta, mężczyzna, kawaler, panna, żonaty, zamężna. Oprócz wymienionych, istnieje jeszcze tajemnicza kategoria „inni". Kim są zagadkowi „inni" (ponad tysiąc!), nie będący ani kobietą, ani mężczyzną, ani stanu wolnego, ani nie pozostający w związku małżeńskim - trudno sobie wyobrazić, chociaż nie jest to niemożliwe. Mógłby to być na przykład rozwiedziony transwestyta z odzysku.

Wszystko jasne

Jeden z krakowskich banków zamierza wyemitować obligacje, które można zamienić na akcje. W prospekcie informacyjnym bank zachęca potencjalnych klientów tak: „1. Liczbę akcji przypadających na jedną obligację ustala się jako iloraz - zaokrąglony w dół do liczby całkowitej -wartości nominalnej obligacji i ceny akcji ustalonej i przeliczonej na dolary USA zgodnie z ust. 2. 2. Cenę akcji, o której mowa w ust. 1 ustala się w oparciu o średnią arytmetyczną cenę akcji Banku z 10 ostatnich notowań akcji Banku, w systemie jednolitego kursu dnia na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, poprzedzających dzień podpisania umowy gwarantowania objęcia emisji, liczonych łącznie z tym dniem. Cena ta powiększona będzie o marżę, która zostanie ustalona na podstawie warunków rynkowych istniejących w dacie podpisania umowy gwarantowania objęcia emisji („Cena Zamiany"). Cena Zamiany w złotych zostanie przeliczona na dolary USA zgodnie ze średnim kursem Narodowego Banku Polskiego dla dolarów USA na dzień podpisania umowy gwarantowania objęcia emisji". I wszystko jasne!

Zagadka

Złodzieje, którzy nocą włamali się do apteki w Pleszewie (woj. kaliskie) zabrali: 40 prezerwatyw, 10 szczoteczek do zębów i 10 tubek pasty. Pytanie za sto punktów: ilu było złodziei i po ile prezerwatyw, szczoteczek i tubek przypadło na każdego z nich przy podziale łupów? Jeżeli trzech - nie będzie sprawiedliwie.

Ze świata: PAP, ELTA

Tajemnice Watykanu

Wicepapież w spódnicy

Pół godziny po śmierci papieża Piusa XII do jego kancelarii wszedł sekretarz stanu Domenico Tardini w towarzystwie sześciu kardynałów, by przejąć osobiste notatki głowy Kościoła. Wszyscy zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji. Notatki Piusa XII z całą pewnością zawierały wiele tajemnic dotyczących polityki Watykanu wobec III Rzeszy. Mogły być dla nich kluczem do władzy na następne pokolenia! Ich nadzieje rozwiały się natychmiast wraz z dymem, jaki wypełniał kancelarię. Wszystko, co miało jakąś wartość, dogorywało właśnie w ogniu papieskiego kominka. Siostra Pascqualina raz jeszcze pokonała watykańskie kliki.

Po dziesiątkach lat krwawych rządów kobiet w XI-wiecznym Watykanie, Stolica Apostolska robiła wszystko, by już nigdy nie dostać się pod twardy damski pantofel. I trzeba przyznać, że robiła to skutecznie przez następne dziewięć wieków. Aż do pontyfikatu Piusa XII w 1939 roku, kiedy to wraz z nowym papieżem wprowadziła się do watykańskich komnat drobniutka siostra Pascqualina.

Ucho i oko papieża

Tak naprawdę nazywała się Josefine Lehnert i była córką bawarskiego chłopa. Miała dwadzieścia lat, kiedy wstąpiła do zakonu. W trzy lata później po raz pierwszy spotkała Monsignore Pacelli, późniejszego papieża Piusa XII. Pacelli był wtedy czterdziestoletnim mężczyzną i sprawował urząd nuncjusza papieskiego w Monachium. Spotkali się w sanatorium dla duchownych nad Jeziorem Bodeńskim po jego szwajcarskiej stronie. Oboje wypoczywali po swoich chorobach. Pacelli poszukiwał akurat gospodyni domowej, i funkcję tę zaproponował siostrze Pascqualinie. Kiedy zakonnica wyraziła zainteresowanie, załatwił jej stosowne przeniesienie. Pracowała dla niego jako urzędniczka w apostolskiej nuncjaturze, a kiedy Pacelli został przeniesiony do Berlina, pojechała razem z nim. Od tej pory nigdy się już nie rozstali. Była z nim, kiedy został wyświęcony na kardynała i pozostała w Watykanie, kiedy w 1939 roku został papieżem Piusem XII.

Ten zadziwiający związek czterdziestoletniego duchownego i dwudziestotrzyletniej siostry trwał niezachwianie przez 41 lat, aż do śmierci Piusa XII. Z całą pewnością musiała istnieć między nimi silna więź emocjonalna. Na tyle mocna, by dziesiątki intryg, jakie organizowano przeciw siostrze Pascqualnie, nie mogły jej zerwać. Papież wierzył jej bezgranicznie. Nigdy nie podjął ważnej decyzji urzędowej, nim wcześniej nie przedyskutował jej z Pascqualiną. Chociaż nie zawsze był tego samego zdania co ona, to przecież zmieniał je pod naciskiem rezolutnej siostrzyczki. Bardzo często kazał jej w swoim imieniu przeprowadzać rozmowy telefoniczne i odbywać wizyty papieskie!

Rozdzielnik na kapelusze kardynalskie

Już wkrótce posiadała w Watykanie nieograniczoną władzę. Doszło do tego, że księża, biskupi i bardzo często kardynałowie chcąc spotkać się z papieżem, najpierw prosili o pozwolenie Pascqualinę. Chociaż wielu duchownych w Watykanie nie cierpiało jej, nigdy nikt z nich nie ośmielił się tego okazać publicznie. Tajemnicą poliszynela było, że kiedy Monsignore Monti, późniejszy papież Paweł VI, wszedł w

ostry konflikt z siostrą Pascqualiną, długo nie mógł się doczekać kardynalskiego kapelusza, choć o jego awans starało się kilka frakcji watykańskich jednocześnie. Dopiero kiedy ugiął się przed jej dyktatem i załagodził spór, jego awans został załatwiony w ciągu siedmiu dni!

Pascqualina była też inicjatorką rozmów z Mussolinim o jego kapitulacji. Poprzez kochankę dyktatora, włoską aktorkę Ciarettę Petacci, starała się skontaktować z Mussolinim i przy pomocy tajnych służb Watykanu „przeszmuglować go" do jednego z krajów Ameryki Południowej. Zdołała do tego planu namówić papieża i ten wysłał nawet list do naczelnego wodza alianckich sił zbrojnych, generała Dwighta D. Eisenhowera. Gdyby plan Pascqualiny się udał, kapitulacja Włoch uratowałaby dziesiątki tysięcy ludzkich istnień. Niestety, Amerykanie z tylko sobie znanych powodów - odmówili.

Taką samą misję „przemytu" zbrodniarzy wojennych III Rzeszy organizowała też Pascqualina już po wyzwoleniu, choć tym razem jej udział był o wiele skromniejszy.

Mądry anioł czy wściekła baba?

Ciekawostką jest, że wielu duchownych i świeckich mieszkających w Watykanie na stałe ani razu nie ujrzało Pascqualiny!Była rzeczywiście wyjątkowo tajemniczą kobietą, chociaż zakres jej wpływów był tak duży, że każdy o niej wiedział. Większość duchownych, którzy w ramach swej pracy mieli kontakt z siostrą Pascqualiną, nie lubiła jej zbytnio. Niektórzy jej nie znosili. Uważali, że jest przede wszystkim arogancka i żądna władzy. Jawiła się im jako niecierpliwa, opryskliwa i despotyczna baba. Ale byli i tacy, dla których była wspaniałomyślna, pełna zrozumienia, współczująca i niezwykle mądra.

Jednak spora grupa kardynałów i biskupów nie cierpiała jej - głównie za to, że była kobietą! Mając zaufanie papieża, ciągle wygrywała z nimi, a decyzje, jakie podjęła w okresie II wojny światowej, z punktu watykańskiej racji stanu były najbardziej skuteczne. Razem z Piusem XII przeprowadziła Watykan przez zawieruchę trzech „izmów" - faszyzmu, komunizmu i kapitalizmu - nigdy nie narażając Stolicy Apostolskiej na utratę autonomii.

Wściekłość kardynałów powiększał fakt, że „długie ręce" Pascqualiny sięgały nawet do Stanów Zjednoczonych, choć te formalnie nie utrzymywały z Watykanem stosunków dyplomatycznych.

Powszechnie wiadomo też, że to właśnie Pascqualinie amerykański duchowny Spellman zawdzięczał nominację na kardynała i posadę arcybiskupa Nowego Jorku, chociaż głównym kandydatem na to stanowisko był arcybiskup John McNicholas. Decyzji papieża, podjętej pod wpływem Pascqualiny, nie zmienił nawet fakt, że protektorem McNicholasa był potężny francuski kardynał Tisserant. Któregoś dnia, w obstawie watykańskiego podsekretarza stanu - Domenico Tardini, skierował się kardynał do komnat papieskich, by osobiście u Piusa XII interweniować w sprawie McNicholasa. Niestety, obu dostojnikom udało się dotrzeć tylko do przedpokoju. Tam zatrzymała ich Pasequalina. Chcieli wyminąć ją siłą, ale drobna kobieta wezwała papieskich gwardzistów i poleciła wyrzucić ich obu za drzwi. By uniknąć skandalu i przepychanek z gwardzistami, duchowni ustąpili. Od tego czasu rozpoczęła się wojna między Tisserantem a Pascqualiną. Trwała dwadzieścia lat. Tisserant, mimo swojej znaczącej pozycji, nie wygrał ani razu w bezpośrednim starciu z niemiecką siostrą. Musiał niekiedy czekać na audiencję u papieża dwa miesiące tylko dlatego, że tak chciała Pascqualina. Któregoś dnia Tisserant został w trybie nagłym wezwany do papieża. Był akurat w Kalifornii w Stanach Zjednoczonych i mimo zmęczenia wsiadł na pokład samolotu, by po jedenastogodzinnej podróży stanąć u drzwi papieskiej kancelarii. Tu jednak dowiedział się, że audiencja została przesunięta, bowiem Pascqualina zarezerwowała ten czas dla ... Gary Coopera, który akurat przebywał kilka godzin w Rzymie.

Przy innej okazji kazała czekać kilka godzin pod papieskimi pokojami biskupowi Angelo Roncalli, późniejszemu papieżowi Janowi XXIII, dając pierwszeństwo Clarkowi Gable, którego była gorącą wielbicielką. Inna sprawa, że wielbicielem jego talentu był też sam Pius XII.

Bomba z opóźnionym zapłonem

Do dziś dnia nikt nie zdołał wyjaśnić, skąd brała się jej ogromna władza. Faktem jest, że nikt też później nie ośmielił się jej negować. Do tego stopnia, iż nawet dyplomaci państw całego świata przygotowując wizytę w Watykanie, uważali za wskazane skontaktować się najpierw z Pascqualiną, a dopiero potem z sekretarzem watykańskiej dyplomacji.

Ta przedsiębiorcza siostrzyczka zakończyła swoją watykańską misję godzinę po śmierci Piusa XII, kiedy to osobiście spaliła dwa worki jego odręcznych pism, projektów bulli i notatek, zamykając na zawsze dostęp do tajemnic polityki Piusa XII wobec Hitlera i Mussoliniego. Do końca życia nikomu, mimo usilnych nalegań i nacisków, nie ujawniła faktów z tamtego „brunatnego" okresu Piusa XII.

Znała wiele tajemnic, dzięki którym mogłaby żyć w luksusie. Mimo to wybrała milczenie i rzymski dom starców.

Zmarła w listopadzie 1983 roku w wieku 89 lat opuszczona przez wszystkich. Nie znalazł się nikt, kto chciałby pomóc jej w ostatnich dniach, mimo że wielu zawdzięczało jej swoje błyskotliwe kariery.

Duchowni nie wybaczyli jej nigdy, że w watykańskim świecie, zarezerwowanym tylko dla mężczyzn, mogła znaczyć tak wiele. Zdawali sobie sprawę, że udało się jej to nie tylko dzięki zaufaniu papieża, ale przede wszystkim dzięki ich uległości i podporządkowaniu się panującym w Watykanie zasadom.

W kilka godzin po śmierci papieża, na rozkaz kardynała Tisseranta, dano Pascqualinie pół godziny na spakowanie się i wyrzucono ją z Watykanu dosłownie na bruk. Bez jakiegokolwiek przydziału, bez propozycji pracy nawet w najmniejszym kościele na najdalszej prowincji. Pozostawiono ją na schodach (dosłownie) u podnóża Pałacu Apostolskiego, bez środków do życia z całym majątkiem umieszczonym w dwóch walizkach.

Mimo to Pascqualina nie dała o sobie zapomnieć. Na kilka lat przed śmiercią podłożyła kardynałom bombę z opóźnionym zapłonem. Wszczęła proces kanonizacyjny Piusa XII, doprowadzając do jego beatyfikacji.

Najtęższe mózgi kardynalskie głowią się, co zrobić z ewentualną kanonizacją papieża, który nigdy nie zdobył się na otwarte potępienie faszyzmu. I tylko siostra Pascqualina, gdzieś tam po drugiej stronie, czeka cierpliwie na swoje kolejne zwycięstwo!

Jerzy GRACZ

Więcej na temat Watykanu w książce Jerzego Gracza „Archiwa Watykanu" poleca Wydawnictwo PEGAZ, Warszawa, ul. Salomejska 4, tel./fax. (022) 23-03-47.

Zima

Na wielkiej krze

Policja i wojsko przy pomocy łodzi i helikopterów zakończyli wielką operację ratowania setek wędkarzy, którzy znaleźli się na wielkiej krze lodowej na jeziorze Simcoe, położonym około 70 kilometrów na północ od Toronto.

Według informacji policji, niektórzy wędkarze pozostali na krze i odmówili skorzystania z pomocy.

Przedstawiciel policji w okręgu York, Charles Kean oświadczył, że „niektórzy wędkarze postanowili kontynuować łowienie ryb w jeziorze". Policja uważa jednak, że lód jest niebezpieczny.

Kilka wielkich pęknięć grubego lodu na jeziorze Simcoe spowodowało, że na ogromnej krze znalazło się co najmniej 700 wędkarzy, uczestniczących w zawodach wędkarskich. Kra miała ponad 11 kilometrów długości, zaś w niektórych miejscach jej szerokość osiągała zaledwie 100 metrów.

Medycyna

Pasywna eutanazja

Ordynator szpitala dla ludzi starszych w zachodniojapońskim mieście Kochi przyznał, iż lekarze w roku ubiegłym zezwolili tu na - jak to określił -"pasywną eutanazję" dziesięciu pacjentów.

Po konsultacjach z rodzinami chorych, w większości cierpiących także na demencję, wstrzymano pomoc medyczną w formie sztucznego odżywiana czy stosowanych w ciężkich przypadkach innych aparatów. Pozwolono, by „do głosu doszła natura" - powiedział ordynator kliniki w Kochi, Atsushi Murai w opublikowanym wywiadzie dla agencji Kyodo. Taka decyzja lekarzy miała znamiona zgody na „pasywną eutanazję" - przyznał ordynator. Zmarli byli w wieku 70-90 lat. We wszystkich przypadkach stwierdzono, iż zgon nastąpił w wyniku zapalenia płuc bądź „dolegliwości starszego wieku".

Duchowni

Nie pamiętają przykazań

Kierownictwo Kościoła Anglikańskiego ruszyło w sukurs duchownym, którzy - co wykazała ankieta - nie potrafią wyrecytować wszystkich 10 przykazań.

Wyniki ankiety przeprowadzonej przez „Sunday Timesa" okazały się zaskakujące: na 200 duchownych anglikańskich, których poproszono o przytoczenie 10 przykazań, tylko 34 procent potrafiło uporać się z tym zadaniem bez niczyjej pomocy.

Ankieta wykazała, że najlepiej są księżom znane przykazania dotyczące cudzołóstwa i pożądania żony bliźniego swego. Dokładne brzmienie pozostałych ośmiu sprawiało duchownym kłopoty.

Wyszły na jaw i inne fakty, które zapewne zaniepokoją Kościół Anglikański. Okazało się, że 31 proc. ankietowanych nie wierzy w niepokalane poczęcie, 21 proc. uważa, że diabła nie ma, 12 proc. nie spodziewa się ponownego przybycia Chrystusa na Ziemię, a pięć procent nie wierzy, że Chrystus czynił cuda.

Podatki

Carl Bildt musi zapłacić

Szwedzki polityk, czołowy mediator w Bośni Carl Bildt będzie musiał zapłacić podatki od dochodów, które uzyskał za misję w Bośni w roku 1995 - podało radio szwedzkie.

Lokalny urząd skarbowy w Sztokholmie odrzucił prośbę Bildta o zwolnienie go z zapłacenia podatków od tych dochodów i orzekł, że musi on zapłacić podatek od kwoty 600 tys. koron /85 tys. dolarów/, którą otrzymał jesienią 1995 roku.

Carl Bildt pełnił wówczas misję mediatora pokojowego w Bośni. Od podpisania porozumienia w Dayton w grudniu 1995 r. nadzorował wprowadzanie w życie postanowień tego układu.

Bildt zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z podatku od wynagrodzenia uzyskanego za pracę w Bośni, argumentując, że niektórzy urzędnicy w ONZ i Unii Europejskiej nie płacą podatków w swych krajach.

Artyści

Rytuał wina i konwersacji

Julio Iglesias powiedział w wywiadzie dla „New York Post", że „Wino jest najważniejsze w jego życiu", dodając: „Czerwone wino nie tylko sprawia, że lepiej mi się rozmawia, lecz także lepiej śpiewam. To jest jakby przeznaczenie, rytuał, miłostka".

Sławny hiszpański piosenkarz przyznał, że kiedy nie odbywa tournee, pracuje w swym domu do godziny 20. Następnie oddaje się życiu prywatnemu i towarzyskiemu. Ubóstwia długie konwersacje z przyjaciółmi. Kiedy schodzi do swej piwniczki, „rozmawia z butelkami wina, które są bardzo szczęśliwe w momencie, kiedy je otwiera".

Iglesias wyraził zaskoczenie wielkim powodzeniem w różnych krajach nagranej przez niego ostatnio płyty z tangami. Przyznał, że cieszy go wpisanie jego nazwiska do Księgi Rekordów Guinessa jako tego artysty, który nagrał piosenki w największej liczbie języków.

Czeczenia

Bez incydentów

W spokojnej atmosferze i przy dużej frekwencji przebiegają wybory prezydenckie i parlamentarne w Czeczenii.

Ok. 500 tys. uprawnionych do głosowania obywateli Czeczenii wybiera prezydenta republiki i 63-osobowy parlament. Wybory parlamentarne przebiegają w 63 jednomandatowych okręgach. O miejsca w parlamencie ubiega się 766 kandydatów.

Uchodźcy z Czeczenii, przebywający czasowo w ościennych republikach - Dagestanie i Inguszetii, głosują albo w specjalnie otwartych lokalach wyborczych w miejscach zbiorowego zamieszkiwania uchodźców, albo są bezpłatnie przewożeni autokarami na terytorium Czeczenii. Uchodźcy biorą udział tylko w wyborach prezydenta republiki.

Wiceprzewodnicząca Centralnej Komisji Wyborczej Czeczenii Marcha Bołtojewa zapewniła, że środki podjęte przez Komisję praktycznie całkowicie uniemożliwiają sfałszowanie wyników głosowania. Głosujący otrzymują kartkę wyborczą oznakowaną pieczęcią Centralnej Komisji Wyborczej, którą dodatkowo przy wydawaniu wyborcom stempluje się pieczęcią lokalnej komisji wyborczej, po czym ich ręce spryskuje się specjalnym niezmywalnym aerozolem, aby uniemożliwić powtórne oddanie głosu.

Minister spraw wewnętrznych Czeczenii Kazbek Machaszow poinformował, że w dniu wyborów w republice nie zarejestrowano ani jednego przestępstwa związanego z wyborami czy też o charakterze kryminalnym. Spokoju w Czeczenii i bezpieczeństwa przeszło stu obserwatorów międzynarodowych i kilkuset dziennikarzy strzeże 3 tys. policjantów oraz oddziały czeczeńskich sił zbrojnych. Szczególne środki bezpieczeństwa podjęto w północnych rejonach republiki, gdzie obok Czeczenów mieszkają Rosjanie. Granice okręgów wyborczych w rejonach nadterecznym i naurskim przeprowadzono w ten sposób, aby zagwarantować mniejszości rosyjskiej wybranie swoich przedstawicieli do parlamentu Czeczenii.

Ze świata: PAP, ELTA

Przedstawiciele misji OBWE (OSCE) w Groznym (Dżochar-Ghala) wyrazili zadowolenie z przebiegu wyborów, stwierdzając, że wybory odbyły się bez incydentów zgodnie z ordynacją.

Fot. EPA - ELTA

Rosja uzna każdy wynik

Premier Rosji Wiktor Czernomyrdin zapewnił, że rosyjskie władze federalne uznają każdy rezultat wyborów w Czeczenii i będą współdziałały z nowo wybranym prezydentem, ktokolwiek nim zostanie.

„Kogokolwiek wybierze naród czeczeński, będzie to wola narodu, której nie sposób nie uszanować. Kierownictwo Rosji znajdzie możliwość współdziałania z nowymi władzami republiki, jeśli tylko zechce tego druga strona" - oświadczył szef rosyjskiego rządu.

NA ZDJĘCIU: na cześć prezydenta Dżochara Dudajewa, byłego generała armii radzieckiej zmieniono nazwę stolicy z Grozny na Dżochar-Ghala. Dudajew uznawany jest za niekwestionowanego bohatera narodowego, który bezkompromisowo walczył o niepodległość. Jego podobizny wiszą nawet na bazarach.

Fot. EPA - ELTA

Nochczyjczo-Czeczeńska Republika Iczkeria

Czeczenia położona jest na północnym zboczu gór Wielkiego Kaukazu i przylegającej do niego Równinie Czeczeńskiej. Sąsiaduje z Północną Osetią, Dagestanem, Inguszetią, Krajem Stawropolskim i Gruzją. Zajmuje obszar ok. 15 tys. km kw.

Według danych z 1992 roku, w republice mieszkało 1,3 mln ludzi, z tego w stolicy, Groznym, 450 tys. Obecnie liczebność ludności Czeczenii szacuje się na ok. 750 tys., z czego w Groznym mieszka ok. 300 tys.

Czeczeni (nazwa własna - „Nochczyj" i „Wajnach") są jednym z najliczniejszych historycznych narodów Północnego Kaukazu. Przed zawojowaniem przez Rosję Czeczeni mieszkali w żyznych dolinach rzek Sunża i Terek oraz górskich kotlinach, wiodących w stronę Gruzji i Dagestanu (wiedieńska, szatojska, assinska), zajmując się rolnictwem i hodowlą zwierząt.

Rozpoczęta w XVII wieku rosyjska kolonizacja Północnego Kaukazu natknęła się na opór północnokaukaskich górali. Wojna Rosji o Północny Kaukaz trwała prawie sto lat (1785-1859). Pierwszym przywódcą Czeczenów był imam Mansur (Uszurm), który potrafił zjednoczyć górskie plemiona w walce z wojskami carskiej Rosji.

Po śmierci imama Mansura (1791) zorganizowanym oporem ludów Kaukazu dowodzili Kazimułła i Gamzat-bek. Najbardziej znanym wodzem kaukaskich górali był Szamil, który zorganizował system scentralizowanej władzy na terytorium dzisiejszego Dagestanu, Czeczenii i Inguszetii i przez prawie trzydzieści lat (1834-1859) z powodzeniem stawiał opór carskim wojskom.

W walce z Czeczenami rosyjskie wojska stosowały taktykę spalonej ziemi, niszcząc wsie, karczując lasy i w zakładanych stanicach osadzając Kozaków (tak powstała twierdza Groznyj nad Sunżą). W 1859 r. padła ostatnia górska twierdza Szamila -Ganija - i Czeczeni skapitulowali. Szamila wraz z rodziną zesłano do Kaługi. Z Rosji do Turcji deportowano ok. 20 tys. Czeczenów.

Powstania przeciwko rosyjskiej władzy wybuchały w latach 1867, 1877, 1904, 1917, a także - po ustanowieniu władzy radzieckiej - w latach 20. i 30.

Komory

Rząd nie pozwala „dorabiać"

Rząd Wysp Komorskich, leżących na Oceanie Spokojnym, między Madagaskarem a wschodnim wybrzeżem Mozambiku, wydał w trosce o uporządkowanie administracji nowe zarządzenie. Zakazuje ono urzędnikom pracy na dwóch etatach, mimo że ostatnią wypłatę wielu z nich otrzymało 9 miesięcy temu.

Okólnik zabrania również im i ich żonom prowadzenia jakichkolwiek przedsiębiorstw, nawet jeśli miałby to być stragan na targu.

AIDS

Śmierć 6,4 mln ludzi

Według najnowszego raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), dotychczas z powodu AIDS zmarło 6,4 mln ludzi: 5 mln dorosłych i 1,4 mln dzieci. Tylko w ub. r. ofiar śmiertelnych tej choroby było ok. 1,5 mln, w tym 350 tys. dzieci.

Wśród ogólnej liczby zarejestrowanych nosicieli wirusa HIV - ok. 30 mln - było 2,6 mln dzieci i (wśród dorosłych ofiar choroby) 42 proc. kobiet. Tylko w ub.r. liczba ludzi, u których stwierdzono wirusa niszczącego naturalną odporność człowieka wzrosła o 3,1 mln - do 22,6 mln. Obecnie WHO szacuje liczbę dzieci zainfekowanych wirusem HIV na 830 tys.

Eksperci WHO wskazują na wciąż szybkie rozprzestrzenianie się epidemii AIDS w biednych krajach na południe od Sahary (Kenii, Malawi, Rwandzie, Tanzanii, Zambii i Zimbabwe) - gdzie łącznie jest 14 mln nosicieli wirusa HIV. Równocześnie na tym obszarze Afryki mnożą się coraz częściej przypadki syfilisu i innych chorób wenerycznych. W Chinach w 1995 r. zanotowano 100 tys. chorych na AIDS, czyli 10 razy więcej niż w 1993 r.

Raport zwraca też uwagę na wykrywanie coraz częściej zakażenia wirusem HIV w rejonie Morza Czarnego, na Ukrainie, w Słowenii, w Federacji Rosyjskiej i w Finlandii. W ocenie WHO, w tym rejonie świata epidemia AIDS przybiera na sile przede wszystkim w związku ze wzrostem przemytu i zażywania narkotyków.

Gruzja

Wyjść ze strefy rosyjskich wpływów

Prezydent Gruzji Eduard Szewardnadze oświadczył, że jego kraj może wyjść ze strefy wpływów rosyjskich, jeśli Rosja nie pomoże Tbilisi odzyskać kontroli nad zbuntowanymi prowincjami Abchazją i Południową Osetią. Szewardnadze dał do zrozumienia, że Gruzja wykorzysta do wywarcia presji na Moskwę transport kaspijskiej ropy tzw. trasą zachodnią, omijającą terytorium Rosji, a także problem rosyjskich baz wojskowych na Zakaukaziu.

Na posiedzeniu rządu Szewardnadze sformułował kilka warunków, od których spełnienia Gruzja uzależnia dalszy rozwój stosunków z Rosją. Najważniejsze z nich to pomoc rządowi w Tbilisi nad odzyskaniem kontroli nad Abchazją i Południową Osetią, które - nie bez pomocy Rosji - wypowiedziały posłuszeństwo władzom Gruzji.

Szewardnadze powiedział, że odzyskanie przez Gruzję kontroli nad całym swoim terytorium pozwoli na otwarcie szlaków komunikacyjnych łączących Rosję z Zakaukaziem, co da Moskwie możliwość zrównoważenia wpływów Turcji i państw zachodnich w tym regionie.

„Pomóżcie nam w uregulowaniu konfliktu w Abchazji, a zostanie otwarta ważna magistrala transportowa, łącząca Północ z Południem. Pomóżcie nam rozwiązać konflikt gruzińsko-osetyjski, a zostanie otwarta nowa droga przez tunel z Rosji do Zakaukazia, i dalej - do Turcji i na Bliski Wschód. Na tym właśnie polega równowaga interesów" - oświadczył Szewardnadze.

Przywódca państwa gruzińskiego nie zaprzeczył twierdzeniom rosyjskiego ministra ds. współpracy z WNP Amana Tulejewa, który uważa, że budując rurociąg znad Morza Kaspijskiego przez Gruzję do Turcji lub do gruzińskiego portu Supsa państwa zachodnie starają się oderwać Gruzję od Rosji. Szewardnadze dał do zrozumienia, że państwa zachodnie, Gruzja i Turcja mogą osiągnąć porozumienie o budowie rurociągu omijającego terytorium Rosji, co pozbawi Moskwę kontroli nad eksportem kaspijskiej ropy. W 2003 roku eksport kaspijskiej ropy ma osiągnąć wielkość 400 mld ton rocznie.

Gruzja wykorzystuje jeszcze jeden instrument presji na Rosję. Rząd w Tbilisi podjął decyzję o zamknięciu od 1 lutego przestrzeni powietrznej nad terytorium Gruzji dla rosyjskich wojskowych samolotów transportowych, co skomplikuje dostawy żywności i innych ładunków dla rosyjskich baz na Zakaukaziu. Formalnym powodem takiej decyzji stało się zadłużenie Rosji za obsługę przelotów rosyjskich samolotów, które wynosi obecnie 285 tys. dolarów. Rosyjska agencja rządowa ITAR-TASS zwraca uwagę, że analogiczne zadłużenie Gruzji wobec Rosji przekroczyło 17 mld dolarów.

Z rejonu wileńskiego

Pracę policji ocenią obywatele

Ubiegły rok dla policji rejonu wileńskiego był trudny, podkreślił główny komisarz policji Mieczysław Popławski na niedawnym zebraniu sprawozdawczym. Przytoczę tylko niektóre cyfry, ilustrujące skomplikowaną kryminogenną sytuację nie tylko w rejonie, lecz też w całym kraju. W roku ubiegłym zarejestrowano 1746 wykroczeń przeciwko prawu, w tym dokonanych w stanie nietrzeźwym - 233, przez nieletnich - 79.

Najwięcej przestępstw zarejestrowano: w Wojdatach - 374, Mejszagole - 349, Niemenczynie - 318. Odnotowuje się tendencję wzrostu przestępstw w Podbrzeziu i Mickunach.

W roku ubiegłym zarejestrowano 434 ciężkich przestępstw, w porównaniu z 1995 jest to o 72,9 procent więcej. Wykryto natomiast 40,7 procent (w kraju - odpowiednio 31,2 proc., w Wilnie - 19,8 procent).

Nienajlepsza jest sytuacja na drogach rejonu. Zanotowano 462 wypadki, podczas których zginęło 30, a obrażeń doznało 185 osób. 72 wypadki drogowe spowodowali pijani kierowcy. Zatrzymano 4952 naruszycieli przepisów ruchu drogowego. Ukarano 497 kierowców, prowadzących w stanie nietrzeźwym pojazdy.

Warto zaznaczyć, że ogólna liczba przestępstw w porównaniu z 1995 rokiem w rejonie zmalała o 1,2 procent, podczas gdy w kraju zwiększyła o 11,9 proc., w Wilnie - o 15,3 procent.

W roku ubiegłym pełne ręce roboty mieli pracownicy policji patrolowej, kryminalnej, samorządowej, ekonomicznej. Oceny ich pracy dokonał na podstawie efektów jej główny komisarz policji rejonu Mieczysław Popławski.

Następnie komisarz policji samorządowej J. Kuzmicki zaznaczył, że dzielnicowi w terenie dokonali niemałej pracy profilaktycznej. Jednak liczba osób nadużywających alkoholu na wsi nie maleje. Powiedział, że niektórzy funkcjonariusze policji w terenie wykazują za mało inicjatywy, jeżeli chodzi o prowadzenie dochodzeń i wykrywanie przestępstw.

Dobre wskaźniki w wykrywalności przestępstw osiągają posterunki policji w Rukojniach, Mickunach i Niemenczynie.

Problemem nr 1 są wykroczenia, jakich dopuszczają się nieletni. Zasadniczą przyczyną takich przestępstw w rejonie (jak też w całym kraju) jest bezrobocie, trudna sytuacja materialna w rodzinach, młodzież nie ma gdzie pracować, nie ma czym się zająć, nie uczy się... W roku bieżącym, podkreślił komisarz J. Kuzmicki, inspektorzy ds. nieletnich powinni przede wszystkim zwrócić uwagę na pracę profilaktyczną z nieletnimi w szkole, niepomyślnych rodzinach, jak też wspólnie ze społeczeństwem zwalczać szerzącą się plagę pijaństwa, narkomanię i prostytucję nieletnich.

Poruszono też ważne problemy, dotyczące doskonalenia statusu policji, niskiego poziomu, jej wyposażenia technicznego. Zaistniała też pilna potrzeba wzniesienia przybudówki do gmachu komisariatu, wykupienia lokali dla posterunków policyjnych.

- Niełatwe zadania mają przed sobą pracownicy komisariatu policji: likwidowanie grup przestępczych grasujących na terenie rejonu, wyłapywanie złodziei, okradających domki działkowe i domy mieszkalne, usprawnienie pracy prewencyjnej. Każda służba komisariatu powinna pracować tak, by za pomoc i obronę mieszkańcy rejonu mogliby im być tylko wdzięczni - powiedział na zakończenie główny komisarz policji rejonu Mieczysław Popławski.

Na zebraniu byli obecni mer rejonu Leokadia Januszauskiene, wicemer Jan Sinicki. Zabrali głos przewodniczący rejonowego sądu dzielnicowego Valdas Bugeleviczius, główny prokurator rejonu Virginijus Sabutis. Natomiast nie przybyli na to zebranie przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Czyżby nowe władze wcale nie interesują problemy pracowników komisariatu policji rejonu wileńskiego?

Leokadia DROZD

Liberałowie zgłoszą swoich kandydatów w 38 samorządach

Związek Liberałów Litwy sporządzi własne listy wyborcze w 38 samorządach. Na poniedziałkowej konferencji prasowej w Sejmie jej przewodniczący Eugenijus Gentvilas powiedział, że jest to dwukrotnie więcej w porównaniu z liczbą kandydatów, zgłoszonych przez tę partię podczas poprzednich wyborów do samorządów. Dlatego też liberałowie, jak powiedział, liczą na większy wpływ w samorządach.

Na sobotnim kongresie Związku Liberałów ponownie wybrany na przywódcę tej partii Eugenijus Gentvilas nie zamierza uczestniczyć w powtórnych wyborach do Sejmu, organizowanych w 4 okręgach.

Związek Liberałów w Sejmie reprezentuje frakcja reform liberalnych. Należą do niej trzej posłowie - Alvydas Medalinskas, Kestutis Trapikas i Virginijus Martiszauskas.

V. Martiszauskas, który sam zgłosił swą kandydaturę w wyborach, w poniedziałek na konferencji prasowej oświadczył, że wstąpił do Związku Liberałów.

Każde państwo bałtyckie ocenia się indywidualnie

Wysokiej rangi przedstawiciel Pentagonu twierdzi, że USA nie traktują państw bałtyckich jako jedną grupę.

„Z biegiem czasu każde z nich ocenione zostanie według własnych osiągnięć" - w poniedziałek na konferencji prasowej w Wilnie powiedział jeden z zastępców sekretarza obrony USA Frederic C. Smith.

Odmówił on oceny tego, którego z trzech krajów bałtyckich siły zbrojne są najbliższe standardom NATO. „Zarówno Litwa, jak Łotwa i Estonia mają swoje mocne strony, a ich wspólną zaletą jest współpraca wzajemna i kontakty z krajami nordyckimi oraz Polską", powiedział F. C. Smith.

Delegacja osób, kształtujących politykę obronną USA przybyła na Litwę w niedzielę. Jest to wizyta robocza, przewidziana w planach dwustronnej współpracy obronnej, w toku której udokładnione zostały stanowiska obu stron, omówiono aktualności umocnienia obrony.

Minister ochrony kraju Litwy Czesłovas Stankeviczius „bardzo rzeczowym i treściwym" nazwał przeprowadzone w poniedziałek rano w ministerstwie spotkanie delegacji Litwy i USA. Powiedział, że obie strony uradziły, że należy jeszcze bardziej uaktywnić dwustronną współpracę w sferze obrony.

Dziś po południu delegacja USA spotka się z delegacją Ministerstwa Spraw Zagranicznych z ministrem Algirdasem Saudargasem na czele. Ma tu być kontynuowana dyskusja na temat przygotowanego przez administrację USA „Planu działań bałtyckich", który zdaniem Waszyngtonu, ma sprzyjać integracji krajów bałtyckich ze strukturami zachodnimi. Amerykanie odwiedzą sztab Ochotniczej Służby Ochrony Kraju, zwiedzą Stárówkę wileńską. Dziś też delegacja amerykańska z F. C. Smithem uda się do Rygi, następnie - do Tallinna.

(BNS)

Społeczeństwo liczy na policję...

...A kradzieże podważają jej autorytet!

Ostatnio miejscowa gazeta przeprowadziła niewielki sondaż wśród mieszkańców rejonu. Przedmiotem zainteresowania był ich stosunek do policji lokalnej. Z 15 osób, które zgodziły się odpowiedzieć na to pytanie, 12 zaznaczyło, że liczy na obronę policji. Taka opinia nie jest przypadkowa, zwłaszcza po ostatniej fali kradzieży mieszkaniowych w Solecznikach. Np. 7 stycznia w biały dzień jednocześnie okradziono w mieście 5 mieszkań. Coraz częstsze są również kradzieże z garaży, ale złodzieje, jak na razie, nie zostali ujęci. Według danych komisariatu policji, w ubiegłym roku przestępczość wzrosła półtorakrotnie.

Piotr RYNGIEWICZ
Soleczniki

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW, w dniach 24-26 stycznia br. w kraju zanotowano: 331 przypadków kradzieży, 18 rabunków, 3 zabójstwa, 5 wypadków obrażeń ciała, 3 gwałty. Uprowadzono 8 samochodów.

Zarejestrowano 15 wypadków drogowych (3 osoby poniosły śmierć), 9 pożarów (1 ofiara śmiertelna). Znaleziono zwłoki 9 osób, 63 osoby zatrzymano w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Przemyt spirytusu

24 stycznia o godz. 2 min. 15 w rej. solecznickim na drodze Ejszyszki - Soleczniki funkcjonariusze policji zatrzymali ciężarówkę KAMAZ, prowadzoną przez obywatela Białorusi W. Kuczyńskiego (ur. 1962 r.). Znaleziono 35 dwustolitrowych beczek spirytusu. Zatrzymano także towarzyszący KAMAZowi samochód „VW Golf", którego kierowca zbiegł.

Obrabowano garaż

Po dorobieniu kluczy, z garażu należącego do ob. W., znajdującego się przy al. Laisves w Wilnie, zrabowano: 7 beli materiału, 400 sukienek, 10 żakietów, 20 kostiumów, 250 czapek, 4 opony samochodowe. Straty szacuje się na ok. 27 tys. litów.

Zbiegł z miejsca wypadku

25 stycznia o godz. 11 min. 40 w Wilnie na poboczu Szosy Ejszyskiej znaleziono zwłoki kobiety w wieku około 30 lat. Przypuszcza się, że w nocy została ona potrącona przez nieustalony pojazd. Prowadzi się dochodzenie.

Gwałty

25 stycznia do kowieńskiego KP zwróciła się M. i oświadczyła, że 2 stycznia o godz. 24.00 w miejscowości Sargenai na terytorium przedsiębiorstwa zgwałciło ją 5 młodych mężczyzn. Zatrzymano podejrzanych: K. (ur. 1976), K. (ur. 1977), S. (ur. 1980), S. (ur. 1978), P. (ur. 1981).

x x x

26 stycznia ok. godz. 4.00 w Niemieżu (rej. wileński), policjanci próbowali zatrzymać Tomasa Zablockisa (ur. 1974), podejrzanego o zgwałcenie małoletniej. W czasie zatrzymania stawił on opór. Policjant A. Albertaviczius po oddaniu 6 strzałów ostrzegawczych w powietrze, zranił T.Z. w nogę. Podejrzanego umieszczono w szpitalu.

Opracowała **A.M.**

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Konwencji Helsińskiej 1992 r. o ochronie środowiska morskiego basenu Morza Bałtyckiego

21 stycznia 1997 r., nr 1176

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Konwencję Helsińską 1992 r. o ochronie środowiska morskiego basenu Morza Bałtyckiego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 96)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O odwołaniu przewodniczącego sądu dzielnicowego

22 stycznia 1997 r., nr 1182

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz na propozycję Rady Sędziów odwołuję Antanasa PILIPCZIKASA ze stanowiska przewodniczącego Sądu Dzielnicowego rejonu olickiego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 100)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu sędziów sądów dzielnicowych

21 stycznia 1997 r., nr 1179

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz na propozycję Rady Sędziów, sędziami sądów dzielnicowych w wieku do 65 lat mianuję:

Algirdasa BALIULISA, sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu ignalińskiego, przewodniczącego tego sądu,

Laimute JOKUBAUSKAITE, sędziego Sądu Dzielnicowego m. Połągi,

Romę RIMKIENE, sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu malackiego,

Maryte SZVAŽIENE, sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu telszewskiego,

Auszrę VOLSKYTE, sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu płungiańskiego, przewodniczącą tego sądu.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 97)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu sędziów sądów dzielnicowych

21 stycznia 1997 r., nr 1177

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz na propozycję Rady Sędziów, sędziami sądów dzielnicowych mianuję:

Sigitę RUDENAITE, sędzią Sądu Dzielnicowego rejonu uciańskiego,

Violetę VANAGIENE, sędzią Sądu Dzielnicowego rejonu taurożańskiego.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 98)

DEKRET

Prezydenta Republiki Litewskiej

O mianowaniu sędziów sądów okręgowych

21 stycznia 1997 r., nr 1178

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz na propozycję Rady Sędziów mianuję:

sędzią Wileńskiego Sądu Okręgowego Arturasa DRIGOTASA.

Sędziami Kłajpedzkiego Sądu Okręgowego:

Egidijusa MICKEVICZIUSA,

Alonę ROMANOVIENE,

Broniusa VALIUSA.

Artykuł 2.

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 94)

WTOREK,

28 STYCZNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - 01,02, 03. 8.50 - Film fab. „Instynkt anioła". 17.15 - S. „Niespokojne gimnazjum. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - „Wiadomości kościoła katolickiego". **18.15 - Rozmowy wileńskie.** 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Program dla dzieci. 19.15 - Państwo i obywatel. 20.00 - Panorama. 20.30 - Loteria „Perlas". 20.40 - S. „Emilia". 21.25 - Magazyn kulturalny. 22.00 - Kawiarnia Konrada. 22.45 - Na festiwalu sing jazz. 23.00 - Wiadomości wieczorne. 23.10 - Studio sportowe.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. „Bez domu jest źle". 9.50 - S. „Cuda". 15.50 - Wiadomości z Hollywoodu. 16.20 - Smacznego! 16.50 - A. Girżadas przedstawia. 17.40 - S. anim. „Góral". 18.05 - S. „Bez domu jest źle". 19.00 - S. „Cuda". 19.50 - Telekasyno. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - „... oponuj!" 21.30 - Telewizja „Lietuvos rytas". 22.00 - Radiowe show. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Szukajcie mądralę". 23.15 - S. „Zimny pot".

BAŁTYCKA TV

8.30 - 17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci". 19.00 - S. „Upał Los Angeles". 20.00 - S. „Manuela". 20.30 - S. „Wszystko od początku". 21.00 - Film fab. „Nie zwracajcie uwagi, to tylko żarty". 22.45 - S. „Prawo Berke'a". 23.35 - Przegląd NBA. 0.05 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.40 - S. „Santra Barbara". 9.30 - S. „Maria La Del Barrio". 17.30 - „Nowości. Opinie". 18.00 - Film anim. 18.25 - S. „Marzyciele z Kalifornii". 18.55 - Wiadomości. 19.05 - S. „Santa Barbara". 20.00 - Komputerowe cuda. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio". 21.00 - S. „Strażnik Texasu". 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Dziewiątka starych anegdot. 23.05 - S. „Ulice San Francisco".

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - O programach telewizyjnych. 8.30 - „... i palce oblizesz". 9.05 - Klub samotnych serc. 9.40 - Jesteś świadkiem. 10.10 - Towary i usługi. 10.20 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Film fab. „Policjant z Koguciej Góry". 13.05 - 90x60x90. 13.20 - S. dla dzieci. 13.50 - Wiadomości z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Młoda Rosja"(1). 18.00 - S. „Grace w opałach 3". 18.55 - Dziś w miasteczku. 19.05 - „Zawód": Gubernator. 20.00 - Wiadomości z Moskwy. 20.15 - Film fab. „Nocny upał". 21.05 - „Ci, którzy...". 21.35 - S. „Kobra". 22.20 - Towary i usługi. 22.30 - Muzyka. 22.55 - Dziś w miasteczku. 23.10 - Patrol drogowy. 23.20 - Kanał muzyczny.

VILSAT

9.05 - S. Sabaliauskas rozmawia. 9.40 - Przedsiębiorca. 10.00 - Monologi. 10.05 - Film dok. 10.35 - Sklep muz. 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab. „Bracia Rico" (2). 12.20 - Korespondent. 12.35 - Koktajl muz. 12.50 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Rok z życia pewnej rodziny. 18.30 - Cuda Raganiuke. 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Muzyka. 19.40 - Gwiezdny deszcz. 20.20 - Rosyjska prowincja. 20.45 - Świąteczny pieróg. 20.50 - Katalog TV. 21.00 - Puls Wilna. 21.50 - Film „Witajcie, jestem waszą ciocią". 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Muzyka. 23.45 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

11.00, 14.00, 17.00, 22.30 - Dziennik. 11.15 - Piłka nożna. 11.55 - Film TV „Bieli się samotny żagiel". 13.15 - Brainring. 14.20 - S. anim. 14.45 - Wesołe żabki. 14.55 - Multitrolija. 15.10 - Cudowny świat, czyli Cinema. 15.40 - S. „Karina i jej pies". 16.10 - „... do lat 16 i więcej". 16.35 - Dookoła świata. 17.15 - S. „Nowa ofiara". 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.05 - Temat. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Miesiąc miodowy". 22.40 - Piłka nożna. 23.15 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.15, 9.55, 15.25, 24.00 - Towary pocztą. 7.25 - Szlagier retro. 7.55 - Przedstawia „Anchlage". 8.25 - S. „Truskaweczka". 9.00 - S. „Santa Barbara". 13.25 - S. „Córki Kaleba. Emilia". 15.00 - Bal prasy. 15.30 - Wasze prawo. 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Program dla dzieci. 17.25 - „Spójrz na siebie". 17.40 - S. „Truskaweczka". 18.10 - Chwila prawdy. 18.40 - Szczególnie ważne osoby. 19.35 - Przedstawia „Anchlage". 20.10 - S. „Santa Barbara". 21.10 - Program I.Ugolnikowa. 22.30 - Teatr TV. 23.10 - Ścieżka dźwiękowa.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.05 - „Sport telegram". 8.15 - „Kraina uśmiechu". 9.10 - „Spojrzenia na Polskę. 9.30 - Wiadomości. 10.00 - „Ciuchcia". 10.30 - „Pejzaż z piekarnią w tle" - film dok. 11.00 - „Dajcie to na pierwszą stronę" - serial prod. kanadyjskiej. 12.00 - „Skarbiec". 12.30 - Magazyn muzyczny. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Pogoń za Adamem" - film obyczajowy prod. polskiej. 14.40 - „Lumen obscurum" - film dok. 15.10 - „Sportowy tydzień". 15.30 - „Rozmowa dnia". 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Skarby Ciemnolicej Madonny" - film dok. 17.00 - Rewizja nadzwyczajna. 17.30 - „Wielki Książę - Książ" - program krajoznawczy. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - „Detektywi na wakacjach" - serial dla młodych widzów. 18.45 - „Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 19.15 - „Znaki szczególne" - serial TVP. 20.15 - Polska piosenka. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Sukces" - serial TVP. 22.25 - „I powiesz Jestem" - film dok. 23.00 - „Księga rekordów". 23.30 - Panorama. 24.00 - „Polskie ślady na Cyprze" - reportaż. 0.35 - „Męski striptiz". 1.05 - „Życiorysy wodą pisane" - reportaż. 1.30 - „Wielki Książę - Książ" - program krajoznawczy. 1.50 - Panorama. 2.00 - „Znaki szczególne" - serial TVP. 3.00 - Polska piosenka. 3.30 - Rewizja nadzwyczajna. 4.00 - „W centrum uwagi". 4.30 - „Sukces" - serial TVP. 5.25 - „I powiesz: Jestem" - film dok. 6.00 - „Księga rekordów". 6.25 - „Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 6.55 - „Polskie ślady na Cyprze" - reportaż. 7.25 - „Męski striptiz".

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „Dobranoc, kochanie" - serial komediowy prod. angielskiej. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Słowa, słówka i półsłówka - teleturniej dla młodych widzów. 10.10 - Zimowanki. 10.35 - Klechdy i bajania. 11.00 - „Nie ma jak w domu" - serial prod. australijskiej. 11.50 - Pomidor - teleturniej. 12.10 - Od niemowlaka do przedszkolaka - program dla rodziców. 12.25 - Teatr jak życie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Sekrety starszej pani. 14.05 - Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych. 14.20 - Spektrum. 14.35 - Laboratorium. 14.55 - „Uwaga, lawina!" - film dok. prod. angielskiej. 15.25 - Joystick. 15.40 - Alfa - stacja Alfa. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Zielone pogotowie. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Tajemnica Sagali" - serial prod. niemieckopolskiej. 16.50 - Ferie z miliardem. 17.15 - U!-waga - program dla młodych widzów. 17.25 - Gdybym był dorosły. 17.40 - Sejmograf. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 18.50 - Powtórka z PRL-u. 19.20 - Program gosp.- ekonomiczny. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „Profit" - serial prod. USA. 22.00 - „Narodziny" - film dok. prod. angielskiej. 22.55 - Muzyczne małe co nieco z ... 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - Publicystyka społeczna. 0.30 - „Szpiedzy" - serial dok. prod. USA. 0.55 - Publ. kulturalna. 1.35 - „Próg szaleństwa" - film sensacyjny prod. USA. 3.05 - Wiadomości.

POLSAT

7.00 - „Nieustraszony." - amerykański serial sensacyjny. 8.00 - Poranek z PolSatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.15 - Klub Fitness Woman. 9.30 - „Czarodziejka z księżyca" - serial animowany dla dzieci. 10.00 - „MacGyver" - amerykański serial sensacyjny. 11.00 - „Żar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy. 12.00 - „Gliniarz i prokurator" - amerykański serial sensacyjny. 13.00 - W drodze - magazyn redakcji programów religijnych. 13.30 - Magazyn sportowy. 15.00 - Magazyn. 15.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 16.00 - Halogra!my! 16.20 - Ye!Ye!Ye! - program muzyczny dla dzieci. 16.30 - „Ufozaury" - serial animowany dla dzieci. 17.00 - Informacje. 17.15 - Redakcja - program dla młodzieży. 17.45 - Telepuzzle! gra - zabawa. 18.10 - Kalambury - program rozrywkowy. 18.40 - „Skrzydła" - amerykański serial komediowy. 19.10 - „Świat według Bundych" - amerykański serial komediowy. 19.40 - Moim zdaniem - komentarz polityczny. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Drużyna „A" - amerykański serial sensacyjny. 20.50 - Losowania „Lotto". 21.00 - „Central Park West" (USA). 22.00 - „Ostry dyżur" - amerykański serial obyczajowy. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Miasteczko Twin Peaks" - serial amerykański. 0.30 - Sztuka polityki - magazyn publicystyczny. 0.55 - Motowiadomości. 1.30 - „Żar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy.

ŚRODA,

29 STYCZNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.30 - Telekatalog. 8.40 - Magazyn kulturalny. 9.10 - Magazyn nauki i studiów. 9.40 - S. „Emilia". 17.15 - S. „Niespokojne gimnazjum". 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Wiadomości (ros.). 18.20 - Eliminacyjny turniej mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn. Litwa- Belgia. Podczas przerwy - „Mój dom". 20.00 - Panorama. 20.30 - Loteria „Perlas". 20.40 - „Brzeg". 21.15 - Film fab. „Wyląg kruków". 23.00 - Wiadomości wieczorne. 23.15 - Studio sportowe.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. „Bez domu jest źle". 9.50 - S. „Cuda". 15.50 - Wiadomości z Hollywoodu. 16.20 - Program humor. 16.50 - Telegra „Jeszcze nie wieczór". 17.40 - Film anim. „Góral". 18.05 - S. „Bez domu jest źle". 19.00 - S. „Cuda". 19.50 - Telekasyno. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - A.Girżadas przedstawia. 21.30 - S. „Wydział zabójstw". 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu. 23.15 - S. „Zimny pot".

BAŁTYCKA TV

8.30 - 17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci". 19.00 - S. „Orły". 20.00 - S. „Manuela". 20.30 - Show dżentelmenów. 21.00 - Film fab. „Tymczasowe dziecko" (1). 22.40 - S. „Upał w Los Angeles". 23.30 - NBA: spojrzenie z bliska.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.40 - S. „Santa Barbara". 9.30 - S. „Maria La Del Barrio". 17.35 - Styl. 18.00 - Film anim. 18.25 - S. „Marzyciele z Kalifornii". 18.55 - Wiadomości. 19.05 - S. „Santa Barbara". 20.00 - Kalejdoskop europejski. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio". 21.00 - S. „Góral IV". 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Magazyn „Budownictwo". 23.05 - Film fab. „Ofiary bankructwa".

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Z mego życia. 8.30 - Show I.Demidowa. 9.20 - Film fab. „Nocny upał". 10.10 - Towary i usługi. 10.20 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Film fab. „Nieśmiertelny Chaplin"(1). 12.35 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - S. dla dzieci. 13.50 - Wiadomości z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Młoda Rosja" (2). 18.00 - S. „Grace w opałach 3". 18.30 - „Jerałasz". 18.55 - Dziś w miasteczku. 19.05 - Ja sama. 20.00 - Wiadomości z Moskwy. 20.10 - Film fab. „Nocny upał". 21.05 - „Ci, którzy...". 21.30 - S. „Kobra". 22.20 - Towary i usługi. 22.30 - Muzyka. 22.50 - Wiadomości z Moskwy. 23.00 - Dziś w miasteczku. 23.10 - Muzyczny kanał.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 10.10 - Gwiezdny deszcz. 10.50 - Wyjątkowe ceny. 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Film fab. „Witajcie, jestem waszą ciocią". 12.55 - Muzyka. 15.50 - Wyjątkowe ceny. 16.00 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Klub wesołych i pomysłowych. 18.35 - Muzyka. 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Muzyka. 20.10 - 60 rocznica urodzin O. Basiłaszwili. 20.45 - Świąteczny pieróg. 20.50 - Katalog TV. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film dok. 22.15 - 23.45 - Program muz. 23.45 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

11.00, 14.00, 17.00, 23.20 - Dziennik. 11.15 - Piłka nożna. 12.05 - Film TV „Dni Turbinów" (1). 13.25 - Brainring. 14.20 - S. anim. 14.45 - Kaktus i towarzystwo. 14.55 - Do mi sol. 15.10 - Zew dżungli. 15.40 - S. „Karina i jej pies". 16.10 - „... do lat 16 i więcej". 16.35 - Dookoła świata. 17.15 - S. „Nowa ofiara". 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.05 - Żeby pamiętali... 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Film fab. „Arktyczny mróz". 22.30 - Koszykówka. Rosja - Łotwa. 23.30 - Piłka nożna. 0.05 - Ekspres prasowy

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.15, 9.55, 24.00 - Towary pocztą. 7.25 - Szlagier retro. 7.55 - Kameleon. 8.25 - S. „Truskaweczka". 9.00 - S. „Santa Barbara". 13.25 - S. „Córki Kaleba. Emilia". 15.00 - Na progu wieku. 15.25 - Informator ekspo. 15.30 - Tryb życia. 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Program dla dzieci. 17.25 - Spójrz na siebie. 17.40 - S. „Truskaweczka". 18.10 - Człowiek na Ziemi. 18.40 - Szczególnie ważne osoby. 19.35 - Kameleon. 20.10 - S. „Santa Barbara". 21.10 - Program I.Ugolnikowa. 22.30 - Cichy dom. 23.10 - Jubileuszowy wieczór A.Nikolskiego.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.05 - „Sport telegram". 8.15 - Wojciech Młynarski - „Róbmy swoje". 9.10 - „Dziennik Telewizyjny" - program satyryczny Jacka Fedorowicza. 9.30 - Wiadomości. 10.00 - „Detektywi na wakacjach" - serial dla młodych widzów. 10.30 - Rewizja nadzwyczajna. 11.00 - „Znaki szczególne" - serial TVP. 12.00 - „Męski striptiz". 12.35 - „Polska piosenka". 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Sukces" - serial TVP. 14.10 - „I powiesz: Jestem" - film dok. 14.45 - „Księga rekordów". 15.10 - „Samba, samba". 15.30 - „Rozmowa dnia". 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Historia obyczaju. 16.50 - „... swego nie znacie..." - katalog zabytków. 17.00 - U siebie. 17.30 - „Auto - Moto - Klub". 18.00 - Teleexpress. 18.15 - „Szkoła na wesoło". 18.45 - „Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 19.15 - Sport z satelity. 20.40 - Dobranocka. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Zofia" - dramat prod. polskiej. 22.55 - „100% Live" - program muzyczny. 23.30 - Panorama. 24.00 - Koncert „W hołdzie Aleksandrowi Tansmanowi". 1.00 - „Zabiłem" - film dok. 1.30 - „Auto - Moto - Klub". 1.50 - Panorama. 2.00 - Sport z satelity. 3.40 - U siebie. 4.00 - „W centrum uwagi". 4.30 - „Zofia" - dramat prod. polskiej. 6.00 - „100% Live" - program muzyczny. 6.25 - „Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 6.55 - Koncert „W hołdzie Aleksandrowi Tansmanowi".

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 9.00 - „W sieci" - serial komediowy prod. USA. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Studio pod Pięciolinią. 10.10 - Zimowanki - program dla najmłodszych. 10.35 - Klechty i bajania. 11.00 - „Cesarz krainy zwanej Portugalią" - serial prod. szwedzkofrancuskiej. 11.50 - Stawka większa niż szycie - teleturniej. 12.15 - Zanim powiesz rozwód. 12.30 - „Witraże krakowskich kamienic" - reportaż. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.50 - Gdzie są nasze pieniądze? 14.15 - „... swego nie znacie" - katalog zabytków... 14.25 - Opowieści Dziwnoluda. 14.40 - Od bambra do menela. 15.05 - „Arcydzieła" - serial dok. prod. angielskiej. 15.15 - „Przezroczysty pokój" - film dok. 15.50 - Sztuka teatru kukiełkowego. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Ochroniarz. 16.15 - Program dnia. 16.25 - „Tajemnica Sagali" - serial prod. polsko-niemieckiej. 16.50 - Dla młodych widzów. Harmider - magazyn harcerski. 17.15 - Dla dzieci. 17.25 - Gdybym był dorosły. 17.40 - Czasy - katolicki magazyn informacyjny. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - „Moda na sukces" - serial prod. USA. 19.00 - Miliard w rozumie - teleturniej. 19.25 - Program publicystyczny. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - „M jak morderca" - film fab. prod. USA. 23.00 - Anno Domini'96 - przegląd najważniejszych wydarzeń muzycznych minionego roku. 23.30 - W centrum uwagi. 24.00 - Szklany dom - telewizyjny magazyn przedmiotów. 0.20 - Studio sport. 1.20 - Wiadomości. 1.25 - „Rogacz" - film fab. prod. rosyjskiej.

POLSAT

7.00 - „Central Park West" - amerykański serial obyczajowy. 8.00 - Poranek z PolSatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.15 - Klub Fitness Woman. 9.30 - „Ufozaury" - serial animowany dla dzieci. 10.00 - „Drużyna „A" - amerykański serial sensacyjny. 11.00 - „Żar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy. 12.00 - „Miasteczko Twin Peaks" - serial amerykański. 13.00 - Disco relax. 14.00 - Oskar - magazyn nowości filmowych. 14.30 - Sztuka polityki - magazyn publicystyczny. 15.00 - Kuba zaprasza. 15.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny. 16.00 - Halogra!my! 16.20 - Ye!Ye!Ye! - program muzyczny dla dzieci. 16.30 - „Czarodziejka z księżyca" - serial animowany dla dzieci. 17.00 - Informacje. 17.15 - Link Journal. 17.45 - Gwiazdy i rozgwiazdy: gra - zabawa. 18.10 - Kalambury - program rozrywkowy. 18.40 - „Skrzydła" - amerykański serial komediowy. 19.10 - „Świat według Bundych" - amerykański serial komediowy. 19.40 - Moim zdaniem - komentarz polityczny. 19.45 - Informacje. 20.00 - „MacGyver" - amerykański serial sensacyjny. 20.50 - Losowania „Lotto". 21.00 - „Herkules i zaginione królestwo" (USA). 22.40 - Reportaż. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Gliniarz i prokurator" - amerykański serial sensacyjny. 0.30 - Na każdy temat. 1.30 - „Żar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy.

ZNAD WILII
78,54/103,8 FM

LISTA PRZEBOJÓW

"Zwariowana Dziewiętnastka"
Notowanie 139, 25 stycznia 1997

1 (9) SQUEEZER "Sweet kisses"
2 (2) PARADISIO "Bailando"
3 (7) MR. PRESIDENT "I Give You My Heart"
4 (1) TONI BRAXTON "Un-break My Heart"
5 (3) ERIC CLAPTON "Change The World"
6 (4) LA BOUCHE "Bolingo"
7 (13) ATLANTIC OCEAN "Waterfall"
8 (5) MARK OWEN "Child"
9 (15) NO MERCY "When I Die"
10 (17) SPICE GIRLS "2 Become 1"
11 (12) WHITNEY HOUSTON "Step By Step"
12 (6)WARREN G. feat. ADINA HOWARD "What's Love Got To Do With It"
13 (8) BACKSTREET BOYS "Quit Playing Games"
14 (10) SCATMAN JOHN "Everybody Jam!"
15 (N) FUTURE BREZE "Why don't You dance with me"
16 (N) EDYTA GÓRNIAK "Love is on the line"
17 (19) ROBERT MILES feat. MARIA NAYLER "One And One"
18 (N) EX-IT "Body talk"
19 (16) E-TYPE "Calling Your Name"

Nowości:
1. DJ Bobo "Respect Yourself"
2. Bed & Breakfast "Falling in Love"
3. Scooter "Break It Up"
4. Lorenza "And The Beat Goes On"
5. Masterboy "Show Me The Colours"

Głosowanie listowne:
"Zwariowana dziewiętnastka"
al.Laisves 60, 2056 Wilno
lub telefonicznie:
sobota, godz. 14.00 - 15.00,
tel.: 42 94 60

EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - **„Pokolenie skazańców"** (USA, Francja) o 15, 16.40, 18.20. **„Czerowny potop"** (USA) o 11, 13, 20. 2 sala - **„Akademia Pana Kleksa"** (Polska, Rosja) o 11.50, 14.50. **„Jedenaście dni, jedenaście nocy"** (Włochy) o 13.20, 16.20, 18, 19.50.

LIETUVA - **„Potwór z Loch Ness"** (W.Brytania) o 12, 14, 16, 18.20.

HELIOS - 1 sala - **„Żądza złota"** (Francja) - 28-30.I o 13.20, 15, 16.40, 18.20, 20. 2 sala - **„Ta jedyna"** (USA) - 28-30.I o 14, 15.50, 17.40, 19.40.

VILNIUS - **„Bojowa odwaga"** (USA): 28-29, 31.I - 2.II o 11.20, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50; 30. I o 11.20, 13.20, 15.30, 17.40. **„Farinelli"** (Włochy, Francja) - 30.I o 19.50.

PERGALE - **„Patrol na nartach"** (USA) - 28-30.I o 13, 15, 19. **„Ofiara miłości"** (Indie) - 28-30 - 16.30.

VINGIS - **„Sidła na marzenia"** (USA) - 28.I - 2.II o 15.

DRAUGYSTE - **„Wakacje Bolka i Lolka"** (Polska, anim) - 1,2.II o 15. **„Lady Karolina Lam"** (W.Brytania) - 1,2.II o 18.

WIDEOSALA „OZO" - **„Jesienna sonata"** - 28.I o 17.30. **„Kowboj o północy"** - 28.I o 19.30. „Przerwa" - 29.I o 17.30. **„Imię Róży"** - 29.I o 19.30. **„Księżyc"** - 30.I o 18. **„Kramer kontra Kramer"** - 31.I o 17.30. **„Za zamkniętymi drzwiami"** 31.I o 19.30. **„Brat Słońce, siostra Księżyc"** - 1.II o 15.30. **„Nowa apokalipsa"** - 1.II o 18. Legendy rocka: **„Led Zeppelin"** - 2.II o 15.30. **„Wszystkie poranki świata"** - 2.II o 18.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 28 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady śniegu. Wiatr zachodni, północno-zachodni, porywisty. Temperatura 1-3 stopnie mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni możliwa słota. Temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, w dzień około 0 stopni.

KALENDARIUM

* **Wtorek (28.I)** jest 28 dniem 1997 roku. Do końca roku pozostało 337 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik.

* Imieniny: Piotra, Radomira, Tomasza, Karola.

* Wschód Słońca - 8.15, zachód - 16.49. Długość dnia 8 godz. 34 min.

* Księżyc. Pełnia - 23 stycznia.

Wykwalifikowana pomoc lekarska w domu

* specjalista leczenia noworodków
* pediatra
* chirurg-pediatra
* ortopeda-traumatolog
* okulista
* dziecięcy lekarz uszu, gardła, nosa.

Wywołanie w Wilnie:
tel. 75 24 87, komórkowy 8 298 4 82 37.

(zam. 84)

ZSA „Bezela"

sprzedaje kolekcję płyt podłogowych najwyższej jakości firmy „METROPOL" (Hiszpania)
33,3 x 33,3.
Vilnius, tel. 26 24 35,
tel./fax 26 24 32.

(Zam. 107)

Doktor medycyny Konstantin Marcinkowski zaprasza na prelekcje, w czasie których dowiecie się, jak metodami naukowymi i ludowymi wyleczyć różne choroby i zapobiec przedwczesnej śmierci.

Prelekcje odbędą się 2-8 lutego w godzinach 10-13 i 18-20 w auli Naugardukajskiej Szkoły Średniej (dojazd trolejbusami nr 2,3,5,7 do przystanku „Lietuvos kinoteatras"; ul. Naugarduko 7, tel. 63 55 95).

Każdego dnia nowe tematy. Prelekcje w dwóch pierwszych dniach są bezpłatne.

(Zam. 114)

Międzynarodowe Centrum Języków „INFOMAGIJA"

uczy języka litewskiego na różnych poziomach w mini-grupach.

Vilnius, tel. 62-46-97.

(Zam. 45)

LICZNIKI NA WODĘ

Dla osób wspieranych socjalnie - liczniki na zimną wodę BEZPŁATNIE

Telefon 77 81 03

Instalujemy, plombujemy, załatwiamy dokumenty. Prace wykonujemy szybko i jakościowo.

Najlepsze na świecie i na Litwie, certyfikowane według nowych wymagań, tanie aparaty kasowe **CASIO**

Ukmergės 8. pokój 36, III p., Vilnius, Tel. 72-67-30, Fax 72-67-60
ZSA **CIVIS**

(Zam. 1651)

DROBNE ZA DARMO
KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
.....
.....
Adres, tel.....
.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

CENTRUM CHŁODNICTWA

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE
MIG
15-756 Białystok, ul. Swobodna 25A, tel. 533-088, fax 542-209

❖ ciągi chłodnicze ❖ urządzenia i meble chłodnicze
❖ komory ❖ agregaty ❖ monobloki
❖ klimatyzatory ❖ części zamienne ❖ automatyka
❖ gazy i oleje chłodnicze
❖ kompleksowe wyposażenia sklepów

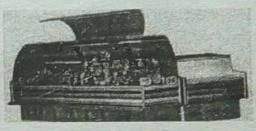

serwis

Dealer renomowanych firm

● leasing

TYLKO U NAS kompleksowa obsługa od porady, poprzez sprzedaż, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Ceny producenta!
Przyjdź i sprawdź!

(Zam. 52)

MALDIS

Firma „MALDIS"
Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy
ANTYKWARYCZNE I WSPÓŁCZESNE DZIEŁA SZTUKI
(malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu.
Świadczymy usługi lombardu.
Vilnius, Basanavicziaus 6, tel. 22-21-92.

Centrum rekreacyjne w Lazdynai

(Basen)

Zapraszamy!
Basen długości 50 m oraz dwie sauny.
Czynne od godz. 9.00 do 21.00 bez dni wolnych.
Jest kawiarnia, solarium, a także małe baseny do nauki pływania dla dzieci.
Informacja: tel. 26-90-41, 26-89-27.
Adres: Lazdynai, Erfurto 13.

(Zam. 1-B)

Przesiębiorstwo „Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.

(Zam. 25)

1500 wariantów mieszkań.

Telefonować w godz. od 9 do 21, w dniach pracy 61-40-14, 61-39-59.

(Zam. 60)

Pilna naprawa z gwarancją lodówek w domu klienta.

Vilnius, tel. 44-94-88.

(Zam. 62)

Centrum szkolenia kierowców A. Żukauskasa organizuje kursy na uzyskanie kategorii A, B, C, D, E.

Vilnius, tel. 77-35-60, po godz. 15.

(Zam. 68)

Naprawiamy lodówki. Obsługa w Wilnie, rejonach podmiejskich i na działkach sadowych. Udzielamy gwarancji.

Vilnius, Žalgirio 108, tel. 72-15-40, 72-15-46.

(Zam. 72)

Tanie i mocne linoleum litewskie (szerokość 1,5 m) z magazynu fabryki-producenta. Ostatnia partia.

Vilnius, Kirtimu 45, tel.: 64-08-83, 64-09-41; sklep: 64-09-38.

(Zam. 59)

Uwaga, akcjonariusze SA „Szeszkines- Szirvinta"!

25 lutego 1997 r. o godz. 13.00 w sklepie „Szirvinta", Szeszkines 22 w Wilnie zwołane zostanie zgromadzenie walne akcjonariuszy SA „Szeszkines- Szirvinta".

Na porządku dziennym zebrania:

1. Sprawozdanie zarządu za rok gospodarczy 1996.

2. Sprawozdanie rewidenta za rok gospodarczy 1996.

3. Zatwierdzenie sprawozdawczości finansowej za rok 1996 oraz projektu podziału zysków.

(Zam. 110)

Do wynajęcia pomieszczenie 196 m kw. koło sklepu „Szirvinta", Szeszkines 22, w Wilnie, nadające się do handlu lub na biuro.

Vilnius, tel. 46-67-19, 46-85-27.

(Zam. 111)

Kupię katalogi kominków, wyrobów kutych, witraży i rzeźbionych mebli.

Tel. 62-43-28.

(Zam. 87)

KURIER WILEŃSKI
DZIENNIK NIEZALEŻNY

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna
ADAMOWICZ